Wydanie A

Cena 50 gr

Wtorek, 5 listopada 1968 r.
Rok XXIII Nr 263 (6808)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Polsko-radzieckie rozmowy handlowe

4 bm. udał się do Moskwy minister handlu zagraniczne go, Witold Trąmpczyński.

Celem wyjazdu jest przeprowadzenie rozmów dotycza cych bieżących zagadnień pol sko-radzieckiej wymiany han dlowej.

M. Moczar na przedzjazdowym spotkaniu w Końskich

Ponad tysiąc pracowników z zakładów pracy powiatu ko neckiego wzięło w poniedziałek udział w spotkaniu z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarzem KC Mieczysławem Moczarem. Spotkanie odbyło się w hali odlewni nowo budowanych Zakładów Metalurgicznych Maszyn Budowlanych w Końskich.

Wstrzymanie przez USA bombardowań DRW zwycięstwem narodu wietnamskiego oraz narodów krajów socjalistycznych i całej postępowej ludzkości

Oświadczenie KC Frontu Patriotycznego Wietnamu

W niedzielę Komitet Centralny Wietnamskiego Frontu Patriotycznego odbył nadzwyczajne rozszerzone posiedzenie, na którym obecny był również członek Biura Politycznego Partii Pracujących Wietnamu, premier DRW, Pham Van Dong.

Jak podaje agencja VNA, uczestnicy posiedzenia jednomyślnie zaaprobowali oświadczenie, w którym stwierdza się, że bezwarunkowe wstrzymanie przez USA bombardowań północnego Wietnamu oznacza doniosłe zwycięstwo narodu wietnamskiego, zarów no na północy, jak i na południu oraz zwycięstwo narodów bratnich krajów socjalistycznych i ludzi na całym świecie.

„Ponieważ imperialiści amerykańscy ciągle jeszcze uparcie kontynuują agresywną wojnę przeciwko naszemu kra jowi, cały, liczący 31 milionów obywateli naród wietnamski będzie zdecydowanie prowadził patriotyczną walkę, dopóki na ziemi wietnam skiej nie pozostanie nawet ślad agresora" — podkreśla się w oświadczeniu.

KC Wietnamskiego Frontu Patriotycznego zdecydowanie domaga się, aby imperialiści USA zaprzestali agresywnej wojny przeciwko Wietnamowi, położyli kres wszelkim za machom na suwerenność i bezpieczeństwo DRW, wycofali swoje wojska i wojska satelitów z południowego Wietnamu, zlikwidowali wszystkie amerykańskie bazy w południowym Wietnamie i da li ludności południowo-wietnamskiej możność, by sama mogła rozstrzygać o swoich sprawach, zgodnie z programem politycznym NFW.

* * *

Aleksiej Kosygin przyjął w poniedziałek na Kremlu ambasadora DRW, Nguyen Tho Tiena i przeprowadził z nim rozmowę, która upłynęła w przyjacielskiej, serdecznej atmosferze.

Delegacja NFW w Paryżu

Delegacja Narodowego Fron tu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, która weźmie udział w rozmowach paryskich, opuściła w poniedziałek rano Moskwę, udając się samolotem do Paryża. Na cze le delegacji stoi pani Nguyen Thi Binh.

Delegacja przybyła w poniedziałek w godzinach rannych na lotnisko Le Bourget.

Kwiaty dla żołnierzy wracających do kraju z CSRS

Wczoraj Opole i Wrocław powitały żołnierzy polskich, którzy po wypełnieniu internacjona listycznego obowiązku powrócili z CSRS do miejsc zakwaterowania w kraju. Na zdjęciu: kwiaty od najmłodszych wrocławian.

CAF — Wołoszczuk telefoto

Nowa prowokacja w Berlinie zach.

Mimo ostrzeżeń NRD zjazd CDU rozpoczął obrady

W poniedziałek przed połud niem kanclerz zachodnioniemiecki Kurt Georg Kiesinger dokonał otwarcia 16 zjazdu CDU w zachodnioberlińskiej Hali Kongresowej. W zjeździe tym, zwołanym demonstracyj nie do Berlina zachodniego wbrew ostrzeżeniom NRD, bie rze udział 571 zachodnioniemieckich delegatów CDU, 200 delegatów z głosem doradczym, 130 gości honorowych oraz 550 dziennikarzy niemiec kich i zagranicznych.

Gmach, gdzie toczą się obrady zjazdu został otoczony kordonami policji w obawie przed demonstracjami ze stro ny zachodnioberlińskiej opozycji pozaparlamentarnej. Uczestnicy zjazdu poddawani byli przy wejściu na salę wielokrotnym kontrolom.

★ 81 śmiertelnych ofiar
★ Zniszczone domy i drogi
★ Przerwana łączność

Tragiczne skutki powodzi we Włoszech

W wyniku powodzi, która nawiedziła północno-zachodnie Włochy zginęło już 81 osób. Wiele jest rannych.

Całkowicie zdewastowanych zostało 5 wiosek. W Piemoncie i Lombardii zniszczone są domy, ulice, drogi, poprzerywana łączność. Najbardziej ucierpiały okolice położone w odległości około 60 km na północny wschód od Turynu, wokół miasta Biella.

Pierwsze wieści o powodzi zaczęły napływać w sobotę wieczorem.

Padające od kilku dni ulewne deszcze spowodowały podniesienie poziomu wody w rzekach. Wystąpiły one z brzegów i pozalewały okoliczne obszary. W miejscowości Camandona przerwana została tama.

We Florencji utrzymywany jest stan pogotowia. Powodzi obawia się także ludność Wenecji. W sobotę Plac Św. Marka został zalany. Linia kolejowa pomiędzy Mediolanem i Turynem przerwana jest w trzech punktach.

W nocy z niedzieli na poniedziałek znów padały deszcze. Sytuacja nadal jest groźna.

Trzęsienie ziemi na wybrzeżu czarnogórskim

Radio jugosłowiańskie podaje, że według informacji, które napłynęły z wybrzeża czarnogórskiego dotkniętego w niedzielę trzęsieniem ziemi — ogółem około 100 osób odniosło obrażenia, w tym sześć cięższe. Jest jedna ofiara śmiertelna. W mieście Ulcinj zniszczonych zostało całkowicie 350 budynków, a uszkodzonych jest ponad dwa tysiące, w tym wiele hoteli.

W mieście Bar jest około 10 uszkodzonych budynków, w tym wielki hotel „Agawa". Znacznym uszkodzeniom uległa też sieć wodociągowa i kanalizacyjna.

Największe zniszczenia zanotowano w osiedlach wiejskich graniczących z Albanią, gdzie znajdowało się epicentrum trzęsienia ziemi. W niedzielę wieczorem odwiedził Bar i Ulcinj premier Czarnogóry, Vidoje Zarkovic.

Prasa i radio jugosłowiańskie wzywają obywateli do akcji pomocy na rzecz ofiar trzęsienia ziemi, a w szczególności do dostarczania namiotów, koców i materiałów budowlanych oraz do przesyłania pomocy pieniężnej.

Stan wyjątkowy w Ammanie

Starcia zbrojne i manifestacje na ulicach stolicy Jordanii

W stolicy Jordanii Ammanie, doszło w poniedziałek do gwałtownego wzrostu napięcia i incydentów zbrojnych. W mieście wprowadzono stan wyjątkowy i godzinę policyjną.

Podłoże napięcia w stolicy Jordanii nie jest dotychczas jasne. W poniedziałek rano agencje zachodnie nadały informacje o wprowadzeniu stanu wyjątkowego i o strzelaninie. Wczesnym popołudniem zwrócił się z przemówieniem radiowym do narodu król Jordanii Husajn. Mówił on w ostrych słowach o bliżej nieokreślonej „grupie zdrajców", która usiłuje „podzielić kraj". Władca zapowiedział podjęcie ostrych kroków dla przywrócenia porządku i zapewnił o sile władz.

Wkrótce potem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Jordanii ogłosiło komunikat, w którym przyznaje, że na terenie stolicy doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek i w poniedziałek przed południem do starć zbrojnych między władzami bezpieczeństwa a „grupą zdrajców, która wkradła się do szeregu bojowników o wyzwolenie ojczyzny". Komunikat stwierdza, że władze były zmuszone do wprowadzenia godziny policyjnej i informuje o podjęciu akcji militarnej.

Program kompleksowego rozwoju systemu wodnego Wisły

Zawarta została umowa między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a programem rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie optymalizacji programu kompleksowego rozwoju systemu wodnego Wisły.

Umowa przewiduje współpracę ekspertów Organizacji Narodów Zjednoczonych przy opracowaniu studium optymalnego rozwoju zasobów wodnych Wisły i jej głównych dopływów na terytorium Polski oraz najbardziej efektywnych sposobów kompleksowego ich wykorzystania.

W ramach umowy przewiduje się przeprowadzenie badań na modelach matematycznych i fizycznych przy zastosowaniu najbardziej nowatorskich metod, a także dostawy nowoczesnego wyposażenia i staże zagraniczne polskich specjalistów w dziedzinie gospodarki wodnej.

W Polsce organem wiodącym dla realizacji omawianego programu jest Centralny Urząd Gospodarki Wodnej, który będzie współpracował z zainteresowanymi resortami.

Dziś 6 stron

6 DNI przed V Zjazdem PZPR

Foto: A. Wach

Robotnicy Pabianic — swojej partii

Wczoraj w sali PZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r. w Pabianicach odbyła się sesja Konferencji Samorządu Robotniczego tych zakładów, poświęcona podsumowaniu wyników zobowiązań, podjętych przez załogę dla uczczenia V Zjazdu partii. Udział w sesji wzięli: **I sekretarz KW PZPR — S. Jędryszczak, I sekretarz KM PZPR w Pabianicach — J. Budziński, przew. Prez. MRN w Pabianicach — F. Hemer, przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych oraz członkowie samorządu.**

Podsumowania czynu zjazdowego załogi dokonał dyr. naczelny zakładów, J. Goldman. Stwierdził on, że załoga w dniu 6 marca br. podjęła na cześć V Zjazdu zobowiązania produkcyjne na sumę 5.310,2 tys. zł, a faktycznie dała partii i krajowi czyn zjazdowy wartości 14.750,6 tys. zł. W czynie społecznym na rzecz miasta i zakładu brało w tym czasie udział 963 członków załogi, przepracowując społecznie 21.934 godziny.

Dyskusja nad Tezami zjazdowymi w zakładach przyniosła w efekcie 596 wniosków. Wszystkie te wnioski były, względnie jeszcze nadal są przedmiotem troskliwej analizy ze strony kierownictwa zakładów. Już teraz stwierdzić można, że ich realizacja pozwoli na przeprowadzenie szeregu zmian organizacyjno-technicznych, co przyczyni się do dalszego podniesienia wydajności pracy i poprawy jakości produkcji. Wzrosła w zakładach także znacznie aktywność organizacji partyjnej, w wyniku czego przyjęto tam w szeregi partii 80 nowych kandydatów.

W chwili obecnej w zakładach utworzono 141 Brygad Pracy Socjalistycznej najwyższej jakości im. V Zjazdu oraz 24 Brygady Pracy Socjalistycznej. Z okazji V Zjazdu z dniem wczorajszym zaciągnięto już warty produkcyjne, w których bierze udział ponad 75 proc. załogi.

Na zakończenie sesji głos zabrał **I sekretarz KW PZPR — S. Jędryszczak**, który w imieniu kierownictwa KW złożył załodze wyrazy uznania za jej osiągnięcia przedzjazdowe i serdecznie za nie podziękował. Podkreślił także, że wspaniałe rezultaty czynu zjazdowego pabianickich robotników są godną odpowiedzią klasy robotniczej na zakusy rewizjonistów i wszelkiej maści wrogów naszego kraju i socjalizmu. **(ts)**

W świątecznej szacie

Przed zakładami pracy, instytucjami, szkołami, pojawiają się dekoracje, hasła, plansze oraz flagi biało-czerwone i czerwone. Świąteczna szata miasta związana jest z V Zjazdem PZPR i 51 rocznicą Rewolucji Październikowej. Bardzo efektowna jest dekoracja gmachu Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók., Odzież. i Skórz. przy ul. Sienkiewicza. „Włókniarze, odzieżowcy i pracownicy przemysłu skórzanego witają V Zjazd partii" — głosi jedna z plansz na gmachu Zarządu Głównego. A naprzeciwko tablice z wykresami zobowiązań załóg przemysłu lekkiego.

Również na ul. Armii Czerwonej w pobliżu Zakładów 1 Maja, „Wifamy", „Anilany" wykresy i plansze ilustrujące wykonanie zobowiązań na cześć V Zjazdu. Biało-czerwonymi flagami przystrojona została szkoła przy ul. Roosevelta. Z każdym dniem miasto przybiera coraz bardziej odświętny wygląd.

We wszystkich zakładach pracy radiowęzły nadają audycje o tematyce zjazdowej, a sale produkcyjne oraz inne pomieszczenia zakładów dekorowane są okolicznościowymi planszami. W ZPB im. Dzierżyńskiego załoga przygotowuje się do podjęcia podczas zjazdu dodatkowych zobowiązań produkcyjnych.

Wojewódzka narada racjonalizatorów i wynalazców

Wczoraj odbyła się przedzjazdowa narada racjonalizatorów i wynalazców Łodzi i województwa, poświęcona podsumowaniu czynu zjazdowego. Wzięli w niej udział m. in.: sekretarz KW PZPR — **F. Kociemski**, kierownik Wydziału Ekonomicznego KŁ PZPR — **K. Łukaszewski**, przewodniczący WKZZ — **Z. Krzywański**, kierownik Zespołu Produkcji i Techniki CRZZ — **R. Berdowski**, wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi — **J. Lorens**, sekretarz ZG ZZ PPWOiS — **J. Jamroziak**, wiceprzewodniczący ZŁ ZMS — **J. Olbryk**.

Referat o działalności racjonalizatorów i wynalazców okręgu łódzkiego w świetle Tez na V Zjazd wygłosił przewodniczący WKTiR — **S. Dąbrowski**. W okresie przed zjazdem notuje się znacze ożywienie ruchu racjonalizatorskiego. Powstały brygady racjonalizatorskie, organizuje się konkursy, podjęto programowanie wynalazczości itd. itp. W kilkunastu zakładach pracy powstały kluby TiR.

Podczas dyskusji, w której wzięli m. in. udział: F. Kociemski i Z. Krzywański, podkreślano znaczenie tych osiągnięć, a jednocześnie zwracano uwagę na zdarzające się jeszcze fakty zbyt długiego rozpatrywania wniosków, żmudnej nieraz drogi „od pomysłu — do prototypu", niedostatki w upowszechnianiu najwartościowszych wniosków.

Na koniec zebrani uchwalili tekst listu do I sekretarza KC PZPR — **Władysława Gomułki** stanowiącego meldunek o zobowiązaniach podjętych przez racjonalizatorów i wynalazców Łodzi i województwa dla uczczenia V Zjazdu. **Zobowiązania te mówią m. in. o zorganizowaniu dodatkowo 155 brygad racjonalizatorskich i o tym, że realizacja czynów przyniosła ponad 1,5 tys. projektów wartości 98 mln zł. (jp)**

Zobowiązania wartości 33 mln. zł.

W Cementowni „Warta" w Działoszynie odbyło się uroczyste posiedzenie Konferencji Samorządu Robotniczego, poświęcone omówieniu realizacji czynów zjazdo-

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Ogólnopolskie sympozjum naukowe

Rynek — i my

Wczoraj w Łodzi rozpoczęło się dwudniowe, ogólnopolskie sympozjum naukowe poświęcone **roli rynku w systemie planowej gospodarki socjalistycznej.** Jest to — zdaniem fachowców **„problematyka węzłowa jedna z głównych, albo wręcz główna w ekonomicznej teorii i praktyce socjalizmu. Rola rynku współokreśla w sposób zasadniczy charakter mechanizmu funkcjonowania gospodarki".** Jest to zarazem problematyka równie skomplikowana i trudna, co — doniosła społecznie. Rozważania na temat powiązania planowej gospodarki socjalistycznej z rynkiem, jedynie z pozoru mogą wydać się akademickie. Faktycznie dotyczą spraw istotnych dla każdego z nas — zagadnień codziennego funkcjonowania gospodarki narodowej, od czego zależy przecież całokształt naszej sytuacji życiowej i ranga naszego kraju w świecie.

Z tej racji problematyka ta stanowiła — od momentu powstania pierwszego państwa socjalistycznego i stanowi przedmiot nieustannych teoretycznych dociekań, sporów i praktycznych poszukiwań. Dobrze więc, że **Odz. Woj. Polskiego Tow. Ekonom. w Łodzi, wespół z ZG PTE, KŁ i KWP ZPR,** w ramach dyskusji przedzjazdowej podjął ten kluczowy temat, będący — zwłaszcza w ostatnim okresie w centrum uwagi nie tylko ekonomistów. Dobrze więc, że referenci: **doc. dr J. Mujżel, doc. dr W. Wilczyński, doc. dr L. Miastkowski i mgr J. Skrętny,** roztrząsają to zagadnienie bardzo wszechstronnie. Zarówno w aspekcie roli rynku w całokształcie gospodarki planowej, jak i na tle systemu cen, czy metod planowania i zarządzania w działalności konkretnych przedsiębiorstw i zjednoczeń. **Wychodzi się bowiem z założenia, iż na tle toczącej się obecnie dyskusji zachodzi potrzeba ustalenia roli przedsiębiorstwa w całokształcie gospodarki planowej oraz jego związku z rynkiem. Uczestnicy sympozjum formułują w tym względzie szereg interesujących wniosków godnych odrębnego omówienia.** Nie ulega przy tym wątpliwości, twierdzą znawcy problemu, że „prawidłowe wyjaśnienia i konstruktywne koncepcje roli rynku oraz stosunków towarowo-pieniężnych we współczesnej gospodarce socjalistycznej, torować sobie muszą drogę w walce z prymitywizmem dogmatyków i rzekomym nowatorstwem rewizjonistów".

Podkreślając aktualność i doniosłość — teoretyczną i praktyczną — powyższej tematyki, otworzył wczorajsze obrady prezes OW PTE **doc. dr Z. Grzelak.** Powitał on przybyłych na sympozjum — I sekretarza KŁ PZPR — **J. Spychalskiego,** sekretarza KW PZPR — **F. Kociemskiego,** sekretarza generalnego ZG PTE — **doc. dr S. Mieszczankowskiego,** przedstawicieli wyższych uczelni, resortów i in. W obradach wziął także udział **doc. dr A. Płocica,** z-ca kier. Wydz. Przemysłu Lekkiego, Handlu i Budownictwa KC PZPR. Odczytano również list z życzeniami owocnych obrad jaki przesłał wiceprezes Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz.** (I. D.)

Czołgi przeciw demonstrantom

Wzrost napięcia w Jerozolimie

W poniedziałek w arabskiej części Jerozolimy, rozpoczął się trzeci dzień strajku powszechnego właścicieli sklepów i magazynów handlowych oraz ludności protestującej przeciwko represjom okupacyjnych władz izraelskich, wobec lokali handlowych i kawiarń. Zaledwie kilka sklepów czynnych było przez krótki czas, aby arabska ludność Jerozolimy mogła dokonać koniecznych zakupów.

Agencja Reutera informuje, że w wyniku starć policji izraelskiej i wojska z demonstracją kobiet, która odbyła się w niedzielę w arabskiej części Jerozolimy, pięć demonstrantek zostało poważnie rannych. Władze okupacyjne użyły czołgów i działek wodnych. Jordański dziennik „Al Destur" podaje, że władze okupacyjne aresztowały 15 kobiet i 25 uczennic.

Dziennik informuje także, że w Betlejem, Beit Dżala i Beit Sahura w wyniku starć ludności z oddziałami władz okupacyjnych zniszczono dwa czołgi. Zginęło tam 15 Arabów zastrzelonych przez policję izraelską. Miejscowości te są otoczone przez wojska izraelskie i obowiązuje w nich godzina policyjna. W wyniku starć zginęło 20 żołnierzy agresora.

6 DNI przed V Zjazdem PZPR

(A) Dokończenie ze str. 1

wych. Po zrealizowaniu podjętych w roku bieżącym zobowiązań produkcyjnych, załoga przedsiębiorstwa postanowiła uczcić V Zjazd dodatkowymi zobowiązaniami wartości 2.460 tys. zł. Cementownia dostarczy do końca roku ponad plan 8 tys. ton klinkieru, 5 tys. ton cementu, 500 ton kredy pastewnej oraz wydobędzie 10 tys. ton kamienia. Łącznie – zobowiązania załogi Cementowni „Warta" podjęte w okresie przedzjazdowym osiągnęły wartość ponad 33 mln zł. W czasie ostatniej KSR załoga cementowni wystąpiła z apelem do wszystkich cementowni w kraju o podejmowanie dodatkowych zobowiązań. Od 1 listopada na wszystkich stanowiskach pracy cementowni zaciągnięto warty produkcyjne, które trwać będą do zakończenia zjazdu.

Dla dzielnicy i miasta

Czyny społeczne podejmowane na cześć V Zjazdu partii przyczyniły się do wzmożonego wysiłku przy porządkowaniu i upiększaniu poszczególnych dzielnic Łodzi. I tak np. w dzielnicy Górna przy urządzaniu skoczni narciarskiej i toru saneczkowego na Rudzkiej Górze nawieziono już 14 tys. metrów sześciennych ziemi. Roboty zostaną tu zakończone w końcu przyszłego roku — zamiast jak przedtem przewidywano w 1970 r. Ostatnio rozpoczęto budowę drugiej jezdni na ul. Gagarina. Tutaj pracują społecznie brygady m. in. z ŁPBW „Dąbrowa", z PTHW nr 2, Elektrociepłowni im. Lenina, z Fabryki Urządzeń Budowlanych, ZPB im. Armii Ludowej, z „Fakory" i ZSM nr 1. Również dla uczczenia V Zjazdu Komitet Blokowy nr 45 zobowiązał się przepracować 1500 roboczogodzin przy budowie drugiej jezdni na ul. Gagarina. Z tego zrealizowano już 1200 godzin. ZMS-owcy z Górnej przepracowali społecznie 18 tys. roboczogodzin i wybudowali 12 boisk do siatkówki i koszykówki.

Na Polesiu — które przoduje w Łodzi w czynach społecznych – oddano do użytku parkingi m. in. przy Al. Unii, Szpitalu WAM, łódzkim ZOO oraz na rogu ulic Curie-Skłodowskiej – Żeromskiego. Zakłady pracy wybudowały tu 11 wiat na przystankach tramwajowych i autobusowych. Dla uczczenia V Zjazdu w czynie społecznym wybudowano szereg ulic, które otrzymały nawierzchnie szlachetne (m. in. ul. Ossowskiego i Krakowska, która łączy linię autobusową z Teofilowem). Rejon Służby Drogowej DRN - Polesie nadzorujący tymi pracami, podjął zobowiązanie przekroczenia rocznego planu produkcyjnego o pół miliona zł. Również w czynie społecznym pracownicy rejonu wybudują świetlicę oraz urządzenia socjalne.

Apel budowniczych „Tomaszowa II"

Na budowie kombinatu przemysłu wełnianego „Tomaszów II" w Tomaszowie, odbyła się wczoraj masówka budowlanych Łódzkiego Przeds. Bud. Przem. nr 2 realizujących tę inwestycję. W czasie tego spotkania, brygadziści poszczególnych odcinków robót, złożyli meldunki o przystąpieniu do pełnienia wart zjazdowych. Członkowie brygad zobowiązali się przyśpieszyć termin zakończenia budowy o 2,5 miesiąca i przekazać kompleksowo nowy kombinat w dniu rocznicy wyzwolenia Tomaszowa — *to jest 18 stycznia.*

***Na masówce w „Tomaszowie II", budowlani ŁPBP nr 2 wystąpili z apelem do wszystkich załóg budowlanych* województwa łódzkiego o przystąpienie do pełnienia wart zjazdowych, których celem jest intensyfikacja efektów produkcyjnych.**

Dwanaście dni w Wietnamie

Ostatnio przebywała w Demokratycznej Republice Wietnamu, na zaproszenie Związku Kobiet Wietnamskich, delegacja Krajowej Rady Kobiet Polskich. W jej skład wchodziła Jolanta Sulej, przewodnicząca Wojewódzkiej Rady tej organizacji i sekretarz WKZZ w Łodzi. I ją właśnie poprosiliśmy o podzielenie się z naszymi Czytelnikami obserwacjami z pobytu w DRW.

— Muszę przede wszystkim podkreślić — mówi Jolanta Sulej — że dla przyjeżdżającego do DRW jedno od razu silnie rzuca się w oczy. Mimo bezustannych bombardowań przez amerykańskich agresorów terytorium DRW (artykuł pisany przed wstrzymaniem bombardowań — red.), praca produkcyjna biegnie tu bez zakłóceń, nigdzie nie widać też dezorganizacji życia. Wprost przeciwnie — na każdym kroku można spotkać się ze zdyscyplinowaniem, głęboką wiarą w zwycięstwo oraz serdecznością dla przyjaciół.

A Polaków w DRW darzą szczególną sympatią. Niewątpliwie ma na to duży wpływ nie tylko nasza solidarność z ich słuszną walką, ale również podobieństwo historii obu krajów.

Gdzie tylko pojechałyśmy (oprócz stołecznego Hanoi odwiedziłyśmy jeszcze dwie prowincje — Nam Ha i Ha Bac) — spotykałyśmy się z niewymuszonym, entuzjastycznym przyjęciem. Wszędzie też proszono nas o przekazanie Polkom gorących pozdrowień od kobiet wietnamskich.

Tutejsze kobiety o swoich kłopotach i sukcesach mówią powściągliwie. To ich charakterystyczna cecha — cenią so-

(Dalszy ciąg na str. 6)

Dnia 2 listopada 1968 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła

Ś. † P.

EUGENIA BRUZDA

z UJMÓW

wdowa po adwokacie Bernardzie Bruzdzie, b. żołnierz AK, pseudonim Kala, uczestniczka Powstania Warszawskiego.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 6. XI. br. o godzinie 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

SIOSTRA, BRAT, BRATOWA, SIOSTRZENICA i RODZINA z ZAGRANICY

W dniu 3 listopada 1968 r. zginął śmiercią tragiczną pracownik Biura Projektów Przemysłu Gumowego

MGR INŻ.

Gabriel Ruciński

W Zmarłym Biuro straciło długoletniego i oddanego pracownika. Wyrazy współczucia ŻONIE i RODZINIE składają:

DYREKCJA BIURA PROJEKTÓW PRZEMYSŁU GUMOWEGO w WARSZAWIE

Dnia 3. XI. 1968 r. zmarł

Bolesław Karkowski

nasz nieodżałowany i ceniony Kolega, długoletni pracownik i członek spółdzielni. Wyrazy serdecznego współczucia ŻONIE i DZIECIOM składają:

ZARZĄD, RADA, PODST. ORG. PART. oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI PRACY ROBÓT BUDOWLANYCH „WZÓR" w ŁODZI

Dnia 3. XI. 1968 r. zmarła w wieku lat 69

Ś. † P.

Helena Giełczyńska

z domu GORTEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 6. XI. br. (środa) o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

SYN i RODZINA

Kronika wypadków

● W Jabłkowie pow. Skierniewice, 18-letni Ryszard Rywczak, jadąc motocyklem, uderzył w betonowy słupek. Motocyklista poniósł śmierć.

● W Orzechówku pow. Radomsko nieposiadający prawa jazdy 16-letni Jerzy G. (Radomsko), prowadząc „Syrenę" uderzył w drzewo. Jeden z pasażerów odniósł obrażenia. Przewieziony do szpitala w Radomsku. Samochód został uszkodzony na sumę 15 tys. zł.

● Jadący motocyklem Jan W. (zam. Chąśno) potrącił w Łowiczu Zygmunta Z. Obaj doznali obrażeń.

● W Łodzi na skrzyżowaniu ulic Żeligowskiego i 22 Lipca kierowca „Warszawy" IW 2924 nie przestrzegając pierwszeństwa przejazdu, spowodował zderzenie z motocyklem IL 4674. Kierowca motocykla Józef B. (Marysińska) doznał ogólnych obrażeń.

Przewieziony do Szpitala im. Barlickiego.

● 40 tys. zł strat spowodował pożar jaki wczoraj wybuchł w Wieluniu przy ul. Błońskiej. Ogień zaprószyło dziecko.

Wyjazd kardynała Stefana Wyszyńskiego do Rzymu

4 bm. wyjechał do Rzymu ksiądz kardynał Stefan Wyszyński, arcybiskup metropolita archidiecezji warszawskiej i gnieźnieńskiej.

Wizyta kardynała Wyszyńskiego w stolicy apostolskiej wiąże się ze złożeniem sprawozdania z 5-letniej działalności diecezji którymi kieruje kardynał.

Również 4 bm. wyjechali arcybiskup Antoni Baraniak metropolita poznański i biskup Jerzy Modzelewski, sufragan w archidiecezji warszawskiej.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Sparta Brzeziny liderem kl. B

W grupie łódzkiej klasy „B" zakończono już zmagania o mistrzowskie punkty. Na czele tabeli znajduje się brzezińska Sparta, która jednym punktem wyprzedza Budowlanych Łódź.

W ostatniej kolejce spotkań uzyskano następujące rozstrzygnięcia.

LZS Lutomiersk — Chojeński KS 4:2, Budowlani — Widzew 5:1, Tęcza — Sparta Brzeziny 1:2, Energetyk — Rudzki KS 0:1, Społem — LZS Gałkówek 3:4.

TABELA

1.	Sparta	15:5	24-12
2.	Budowlani	14:6	27-12
3.	Rudzki KS	12:8	18-17
4.	Chojeński KS	11:9	32-20
5.	Tęcza	10:10	14-15
6.	Energetyk	10:10	19-23
7.	Lutomiersk	9:11	13-25
8.	Kolejarz	8:12	22-19
9.	Społem	8:12	14-25
10.	Widzew	7:13	21-21
11.	LZS Gałkówek	6:14	16-31

TOTO-LOTEK
7, 11, 16, 32, 33, 47
dod. 5

„KUKUŁECZKA"
2, 5, 12, 28, 29, 31
dod. 23

Piłkarskie obrachunki

Tylko do 1/16 finału Pucharu Polski doszły drużyny okręgu łódzkiego.

Nie możemy mieć pretensji do pabianickiego Włókniarza, który stawił zacięty opór I-ligowej drużynie sosnowieckiego Zagłębia przegrywając po dogrywce 1:2. Włókniarze byli nawet bliscy sukcesu, ale rutyna przeciwników wzięła górę i Jarosik celnym strzałem w dogrywce przypieczętował zwycięstwo gości.

Mamy natomiast żal do ŁKS. Łodzianie przegrali w Miechowicach z A-klasowym zespołem Silesia 0:1 (0:0). Żal mamy nie o wynik, ale o słaby styl gry, zaprezentowany przez ekspierwszoligowców w Miechowicach. Można to oczywiście tłumaczyć faktem, że łodzianie mając na względzie rozgrywki ligowe oszczędzali się, unikając bezpośrednich starć z grającym z olbrzymią ambicją zespołem gospodarzy. Różnica jednak kilku klas winna tu zadecydować.

Tak więc w 1/8 Pucharu Polski 1 grudnia br. spotkają się: Olimpia Poznań — Górnik Zabrze, Szombierki — Stal Rzeszów, Gwardia Warszawa — Zagłębie Sosnowiec, Silesia — Legia, Arkonia — Zagłębie Wałbrzych, Unia Tarnów — Wisła Kraków, BKS Bielsko — Unia Racibórz oraz zwycięzca meczu Orzeł — Śląsk Wrocław (sędzia zamiast dogrywki zarządził strzelanie rzutów karnych, a o dalszych losach awansu zadecyduje WGiD PZPN) z Polonią Bytom.

Na dwie kolejki przed zakończeniem rundy jesiennej rozgrywek o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej lider tabeli Włókniarz Łódź ma już cztery punkty przewagi nad następnym w tabeli Włókniarzem Białystok (zremisował z Wisłą Puławy 1:1, tracąc punkt), i pięć punktów nad Polonią (przegrała niespodzianie u siebie z Legią 0:1, tracąc dwa punkty). Łodzianie pokonali Ursus 3:0 (1:0).

Tak więc tylko ten jeden zespół stanowi jaśniejszy punkt na ciemnej mapie piłkarstwa łódzkiego. Czarni po zwycięstwie nad Skrą 4:0 (2:0) zajmują 10 lokatę, a Orzeł po remisie w Kraśniku ze Stalą 2:2 (2:0) — dziewiątą.

(ms)

Czekamy na zwycięstwa szczypiornistów Anilany

Nadal słabo powodzi się piłkarzom ręcznym Anilany w meczach o mistrzostwo ekstraklasy. Po sobotniej porażce w Poznaniu z Grunwaldem 20:24 (15:14), w niedzielę przegrali oni we Wrocławiu z tamtejszym Śląskiem 14:17 (8:6).

Na wszystkich prawie wynikach łodzian zaważyła słaba końcówka. Mimo prowadzenia przez cały mecz, w ostatnich minutach Anilana nie potrafi zmusić się do utrzymania wyniku i przegrywa.

Tak więc w dotychczasowych rozgrywkach Anilana zdobyła zaledwie trzy punkty wygrywając z Rafametem K. Rać. i remisując z Warszawianką. Łodzianie aż 7 spotkań rozegrali na wyjeździe.

Teraz kolej na mecze w Łodzi. Oczekujemy na miłe niespodzianki ze strony tej sympatycznej drużyny. W najbliższą sobotę Anilana gra z AZS Kraków, a w niedzielę z AZS Katowice.

Obecnie Anilana zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli. Na czele znajduje się Spójnia Gdańsk przed Śląskiem Wrocław (oba zespoły mają po 16 pkt.).

25 osób rannych podczas meczu w Jugosławii

W niewielkiej miejscowości macedońskiej Stip doszło do nieszczęśliwego wypadku podczas meczu piłkarskiego. Wśród widzów znajdujących się na trybunie wybuchła petarda raniąc aż 25 osób. Stan pięciu spośród widzów jest ciężki. Mecz przerwano po upływie 15 min. gry.

Laskarze Budowlanych zdobyli Trofeum Pomorza

W Toruniu odbył się tradycyjny turniej hokeja na trawie, o tzw. Trofeum Pomorza. Tegoroczny turniej zorganizowany został z okazji V Zjazdu partii.

W zawodach startowały reprezentacje: Pomorza (oparta na zawodnikach I-ligowego LKS Rogowo i drużyny ligi wojewódzkiej Pomorzanina Toruń), Wrocławia (byli pierwszoligowcy Semafor i Sparta oraz Lotnik), Łodzi (Budowlani, Społem i Jutrzenka Bychlew). Nie startował obrońca tytułu — Poznań.

Duży sukces odnieśli w tym turnieju laskarze Łodzi, zajmując pierwsze miejsce i zdobywając Trofeum Pomorza. Łodzianie pokonali najgroźniejszego przeciwnika Pomorze 2:0 (1:0), zdobywając bramki ze strzałów T. Wojciechowskiego i Iskrzyńskiego. W drugim meczu Łódź wygrała z Wrocławiem 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców strzelili: Iskrzyński i Bomba.

Ponadto w drużynie Łodzi wyróżnili się: bramkarz Twardowski oraz K. Wojciechowski i Wesołowski.

* * *

Laskarze Budowlanych zakończyli pierwszą rundę rozgrywek ekstraklasy na szóstym miejscu.

Dobrze spisują się w rozgrywkach ligi wojewódzkiej hokeiści Społem, którzy zajmują pierwsze miejsce w tabeli. Łodzianie m. in. pokonali swoich najgroźniejszych rywali — Pomorzanina Toruń.

Echa niedzieli

□ Startujący na mistrzostwach świata w kolarstwie torowym, brązowy medalista Olimpiady w Meksyku na 1 km, Polak J. Kierzkowski zajął dopiero czwarte miejsce.

□ Po IX kolejce spotkań ekstraklasy bokserskiej na czele tabeli znajduje się Hutnik N. Huta, mając punkt przewagi nad Legią i trzy nad warszawską Gwardią. Dziwne, że kierownictwo klubów Błękitni Kielce i Stal St. Wola, zezwoliły na start w meczach ligowych olimpijczykom Stachurskiemu i Treli.

□ Koszykarki ŁKS pokonały w spotkaniu mistrzowskim Polonię Warszawa 65:54 (36:31). Pierwsze miejsce w tabeli zajmuje krakowska Wisła, mając po 5 pkt. wraz z drugą Spójnią Gdańsk. Łodzianki zajmują trzecie miejsce.

□ Doskonale spisały się młode siatkarki Łodzi w finałowych rozgrywkach o Puchar Miast. Łodzianki zajęły pierwsze miejsce, wyprzedzając Warszawę, Wrocław i Kraków.

□ Bokserzy Widzewa nie mogą przełamać złej passy w meczach mistrzowskich II ligi. Ostatnio przegrali oni u siebie ze Startem Elbląg 8:12.

□ Koszykarze Społem awansowali na drugie miejsce w tabeli II ligi, po zwycięstwie nad przodownikiem tabeli Zastalem Z. Góra 68:57. Natomiast Widzew przegrał w Poznaniu z AZS 41:85.

— JAK PRZYPUSZCZASZ, ILE GODZIN DZIENNIE ZAJMUJE KIEROWNIKOWI BUDOWY PODPISYWANIE, PRZEKŁADANIE, CZYTANIE I ZAPOZNAWANIE SIĘ Z RÓŻNYMI FAKTURAMI, ROZPORZĄDZENIAMI, NAKAZAMI I POLECENIAMI NA PIŚMIE? — ZAPYTAŁAM KILKU KOLEGÓW DZIENNIKARZY ZNANYCH Z ŻYCIOWEGO SPOJRZENIA NA WIELE SPRAW. NAJBARDZIEJ PESYMISTYCZNA ODPOWIEDŹ NIE ODPOWIADAŁA STANOWI FAKTYCZNEMU.

Papierki rodzą papierki. Pisaliśmy szeroko o papierowej rzece, w której toną istotne wartości naszej dokumentacji budowlanej. Oprócz rzeki tej na budowie czyha inne niebezpieczeństwo — które nazwaliśmy papierkowym bajorkiem.

REFERENT na budowie...

Jak wynika z tego, co mówią kierownicy budów — niezależnie czy dysponują drewnianym kantorkiem (przeważnie), czy gabinetem z dywanem (jest taka jedna budowa) — **kierownik siedzi nad papierkami statystycznie od 4 do 5 godzin dziennie,** oglądając, w przerwach kiedy podnosi głowę, by sięgnąć po słuchawkę telefonu, wąski wycinek budowy widoczny przez okno. O ile pola widzenia nie zasłania mu stojąca, zepsuta betoniarka, czy stos rzuconych desek. Na budowę — oprócz porannego pobieżnego spojrzenia — ma czas nasz kierownik (któremu na studiach marzyło się jak to będzie w przyszłości budować wspaniałe i potrzebne społeczeństwu rzeczy), wrócić tuż przed zakończeniem ustawowych ośmiu godzin pracy, po to by je przekroczyć. Do tych papierków dodajmy zupełnie nieźle u nas rozbudowaną instytucję narad. Opowiadał mi pewien kierownik ważnej budowy, że częstokroć nie zdąży wrócić z dyrekcji przedsiębiorstwa, gdzie go dwie godziny „ustawiano", a już z tejże dyrekcji dzwoni telefon uzupełniający, polecający, a czasami nakazujący trochę inaczej aniżeli przed godziną...

Nie wyczerpiemy tutaj naturalnie całej gamy przeróżnych biurokratycznych czynności kierownika budowy. Bo jak wiadomo kierownik odpowiada za wszystko — by się budowa nie zawaliła, by plan został wykonany, by nikt nie uległ wypadkowi, by nie wynoszono materiałów, by się magazynier nie mylił, by robotnik, który wczoraj jeszcze umiał kopać tylko kartofle, nie zrzucał z głowy kasku... Sięgnijmy przeto do konkretów.

Istnieją np. **normatywy zapasów.** Nie wolno przekroczyć określonej wielkości. Bo wiadomo — materiałów przeważnie brak. Zainteresowani mówią, że 90 proc. materiałów powinno figurować w rubryce „deficytowe" jeśli pod tym mianem rozumiemy ich nieosiągalność. Z tej racji np. budowniczowie trybuny ŁKS przygotowali sobie prefabrykaty na 2 lata. Czyli potrzebną ilość na cały okres trwania budowy. Dysponowali bowiem własną bazą i formami. Zapasy — konieczne — były duże. Większe niż przewidywały to normatywy. Duże też były kłopoty jak to wykazać w sprawozdawczości. Głowił się nad tym cały sztab ludzi. Operując oczywiście papierkami. — A może produkować w miarę potrzeby? — powie nie zorientowany czytelnik. Byłoby to zwyczajnym okradaniem naszego skarbu. Forma niszczeje szybko, nie może stać bezużytecznie, lepiej opłaca się zrobić to wszystko naraz. To samo dotyczy stali. Budowa i przedsiębiorstwo mają kłopoty, jeśli pod koniec okresu sprawozdawczego jej zapasy przekraczają normę, nawet jeśli zostaną one w ciągu trzech następnych dni wykorzystane. Trzeba więc kombinować, pożyczać na... 1 dzień innym budowom itp. Czasochłonna i niebezpieczna czynność.

Mgr inż. Jan Szklarek — kierownik budowy trybuny ŁKS opowiadał mi o innym „kwiatku". **Sprawa opakowań.** Niektóre materiały — ksylamity (impregnaty do drewna), kit, farby, lakiery, gazy — trafiają na budowę w beczkach, butlach itp. **Opakowania te należy zwracać do magazynu własnego przedsiębiorstwa w określonym, sztywno przestrzeganym terminie, niezależnym od daty otrzymania materiału, bez względu czy został on wykorzystany, czy nie.** Jeśli nie — cenne gazy zwyczajnie... wypuszcza się. Butlę zawozi się do magazynu. Po to, by następnego dnia jechać po pełną(!). Ale biurokracji staje się zadość. Farby przelewa się do nie podlegających przepisowi o oddaniu — naczyń. Ale co zrobić z lakierami, które wolno przechowywać tylko w oryginalnych opakowaniach? Co zrobić z impregnatami, surowcem cennym i niebezpiecznym w posługiwaniu się nim? Wiedząc, że do terminu odesłania opakowania pozostało kilka dni inż. Szklarek do impregnowania listew na trybunie ŁKS „zapędził" pół załogi, kosztem innych prac. Przecież magazyn musi mieć w określonym dniu opakowania. Że to kosztuje?

Tenże inżynier zwrócił uwagę na inny jeszcze moment. Przedsiębiorstwo budujące obiekt wydzierżawia swojej własnej budowie sprzęt za drogie pieniądze. Drobny sprzęt mechaniczny, który powinien należeć do wyposażenia budowy. Sam koszt dzierżawy np. wciągu szczękowego, po 2—3 latach przekracza wartość tego sprzętu. To samo dotyczy np. piły tarczowej. Taniej wypadłoby więc budowie — i prościej — kupić tenże wciąg w sklepie, zapłacić raz i mniej. Fakturki nie wędrowałyby tam i z powrotem. Nie rosłyby koszty budowy. Dodajmy do tego, że ten przepłacony własnemu przedsiębiorstwu sprzęt używany jest potem i na innych budowach, gdzie historia się powtarza. Że poważniejszym sprzętem dysponuje jedna baza — nie ma w tym nic dziwnego. Ale aby otrzymać np. spychacz — trzeba za jego przywiezienie i odwiezienie zapłacić. A, że spychacz wędruje przeważnie z jednej budowy na drugą — omijając bazę — bo jest potrzebny — i że każda budowa płaci i za odwiezienie i za przywiezienie — koszty budów idą w górę. Koszty sztuczne. Budowa płaci podwójnie właściwie za transport spychacza swojemu własnemu przedsiębiorstwu.

Ale co tam spychacz! Głupi ołówek, czy kratkowany papier, kilof czy łopatę trzeba zamawiać 90 dni przed kwartałem... Oczywiście można z góry przewidzieć ilość potrzebnej papy, cementu, kruszywa, stali zbrojeniowej, ale kitu, minii czy trzonków łopat? Nie dziwcie się więc, że kierownik, który musi dwie godziny dzwonić, by „zorganizować" kilka metrów sznura smołowego ma co w swoim kantorku robić...

Opowiedzieliśmy tutaj o kilku „drobiazgach". O tym, że tak jest, nie jest dla nikogo tajemnicą kto „para" się budownictwem. Naszym zadaniem było zasygnalizowanie tych anomalii. Zmiany są konieczne nie tylko w przygotowaniu inwestycji, ale — jak wynika z powyższego — i **w samej organizacji pracy na budowie.** Jak ją odbiurokratyzować? Oto jest pytanie...

ALINA PONIATOWSKA

Brunatny emeryt straszy nad Tamizą

Liczący dziś 71 lat i mieszkający stale we Francji Oswald Mosley, były leader brytyjskich faszystów w latach trzydziestych — zorganizował ostatnio w Londynie konferencję prasową, w toku której podzielił się swymi aktualnymi poglądami na szereg kwestii społecznych i politycznych Wielkiej Brytanii. Powodem zorganizowania konferencji było ukazanie się na półkach londyńskich księgarń obszernej autobiografii Oswalda Mosley'a, zatytułowanej „Moje życie".

W toku konferencji Oswald Mosley, który próbował po wojnie bez powodzenia wrócić do czynnej polityki, walcząc w roku 1959, jako niezależny kandydat, o miejsce w parlamencie — zaprezentował się jako człowiek, legitymujący się poglądami niewiele zmienionymi od lat jego młodości. Stwierdził on m. in., że „policja brytyjska jest wspaniała, jednak niedostatecznie przygotowana do nowoczesnych metod walki z opornym tłumem" i „winna przechodzić dodatkowe ćwiczenia, pozwalające jej bardziej skutecznie okiełznywać wszelkiego rodzaju demonstracje, zakłócające porządek legalny".

Zapytany, co sądzi o aktualnych problemach imigracji do Wielkiej Brytanii, odpowiedział jak przystało na faszystę i rasistę, że już w toku swej kampanii wyborczej w roku 1959 ostrzegał, iż imigracja, przede wszystkim kolorowa, winna zostać natychmiast zahamowana. Lecz — dodał — wielu posłów sprzeciwiało się wówczas tym poglądom i zostałem pobity. Jako rezultat — kontynuował — mamy obecnie kłopoty z kolorowymi. Znany lewicowy poseł labourzystowski, Michael Foot, napisał iż autobiografia Oswalda Mosley'a jest książą bałamutną, często niezgodną z faktami, bałwochwalczą.

Dziana, klejona, wełniana i jedwabna... bawełna

(Informacja własna)

Bywalców sklepów branżowych przemysłu bawełnianego nie zaszokuje już wiadomość, że prezentowane na półkach tkaniny w niczym w zasadzie nie przypominają znanej nam z tradycji... bawełny. Era szaroburych kretonów i wyblakłych flanelek minęła bezpowrotnie. Już dziś przy odrobinie wysiłku (wędrując od sklepu do sklepu) możemy ubierać się w tkaniny bawełniane od rana do nocy, od nocy do rana, niezależnie od płci, wieku i okazji, której strój nasz ma służyć.

Powiewne woale, solidne „krepy", wieczorowe „żakardy", tkaniny płaszczowe, sukienkowe, kostiumowe, garniturowe — to tylko część efektów prowadzonej od paru lat akcji unowocześniania produkcji. **Nowe włókna, nowe technologie, nowe wykończenia — oto trzy podstawowe, obok ciągłego uatrakcyjniania wzornictwa, wykładniki nowoczesności.**

W wielu wypadkach czystą bawełnę można zastępować włóknami chemicznymi wiskozowymi. Stosowane do niedawna włókna typu tekstra posiadają jednak zbyt wiele cech ujemnych. Wprowadzenie do produkcji, o czym już niejednokrotnie informowaliśmy, włókna polinosic wszystkie te mankamenty eliminuje.

Dzięki łączeniu bawełny z włóknami chemicznymi, elaną, polaną lub anilaną, otrzymaliśmy wcale pokaźną **grupę tkanin ubraniowych.** Już w 1966 roku pojawiła się w sklepach elano-bawełna, na koszule, bluzki, płaszcze, wiatrówki. Rok ubiegły i I półrocze bieżącego poświęcono w branży bawełnianej, a szczególnie w CLPB, dalszemu udoskonalaniu i rozszerzaniu asortymentu tych tkanin. I tak w wyniku tych prac można już w sklepach spotkać tkaniny sukienkowe o ciekawej fakturze, kolorowo tkane, a wkrótce powinna się pojawić **elano-bawełna drukowana.** Niezależnie od elano-bawełny produkuje się także elano-polinosic.

Pojawienie się na rynku tak lansowanych tego lata **kolorowych pik** zawdzięczamy m. in. Szwedom i Grekom, którzy w roku 1966 zamówili takie artykuły w Andrychowie. Okazało się, iż produkcja ta jest możliwa. Opracowano szereg bardzo atrakcyjnych wzorów — i tak oto cała Polska chodzi lub chodzić będzie w pikach drukowanych, kolorowo tkanych, barwionych.

Jeszcze rok temu niewiele osób rozumiało znaczenie nazwy — **tkaniny gazejskie.** W tej chwili te o wszechstronnym zastosowaniu (począwszy od koszul męskich, a kończąc na firankach) „ażury" cieszą się ogromnym popytem.

O równie znane i uznane już tkaniny **pętelkowe — malimo i malipol** kłócą się (przyjaźnie) tkacze i dziewiarze. Technologia tej produkcji opanowana właśnie przez przemysł bawełniany, bliższa jest bowiem dzianiu niż tradycyjnemu produkowaniu tkanin. Niezależnie od korzyści klientów, którzy otrzymali jeszcze jeden atrakcyjny wyrób, nie można zapominać o ponad 10-krotnie wyższej wydajności pracy uzyskiwanej przy tej technice.

Rewelacją jest opanowanie technologii wytwarzania **wyrobów nie tkanych,** nie dzianych, tzw. włóknin przeszywanych lub klejonych. Z wszelkiego rodzaju odpadków powstających przy tradycyjnej produkcji można otrzymać „niby to" tkaniny o wszechstronnym (nawet odzieżowym) zastosowaniu.

W ślad za dopracowaną już technologią **apretury niemnącej** (koszule androcotton) szykują nam pracownicy laboratorium i całego przemysłu następne udogodnienia. **Prowadzone są badania nad apreturą przeciwbrudową, nad jedwabistym wykończeniem tkanin sukienkowych.**

Z innej dziedziny nowości warto wspomnieć opracowywane w CLPO technologie wytwarzania **tkanin elastycznych, gofrowanych** (nie do rozprasowania, będzie to bowiem tzw. gofra tkacka przypominająca, pomijając odmienne właściwości surowcowe, „komisowy" kasylon) oraz pięknej tkaniny boucle.

W stadium produkcji już nie doświadczalnej, ale jeszcze nie powszechnej, znajdują się tkaniny sukienkowe woal i „crepa". Efekt, w pierwszym wypadku — powiewności i przezroczystości, w drugim — krepowo-wełnianego „chwytu" i wyglądu, uzyskuje się dzięki zastosowaniu specjalnych typów przędzy bawełnianej.

Nie jest to oczywiście pełny obraz prac naukowo-badawczych, prowadzonych lub wprowadzonych już do przemysłu bawełnianego. Podobnie zresztą jak przytoczone tu efekty, nie są jeszcze szczytem marzeń ani przemysłu, ani nas. Zasygnalizowane zmiany na lepsze satysfakcjonują w części rodzimych odbiorców, pozwalają utrzymać nam się na rynkach zagranicznych. Aby jednak tych pozycji poza granicami kraju nie stracić i aby co najważniejsze, eksport nam się opłacał — dużo jest jeszcze do zrobienia. Tak więc dziękujemy za już...

(iw)

NIE ULEGA WĄTPLIWOŚCI, ŻE SPOŁECZEŃSTWO PRZYSZŁOŚCI BĘDZIE SPOŁECZEŃSTWEM MIEJSKIM. ROZWIJAJĄCY SIĘ ŻYWIOŁOWO PROCES URBANIZACJI ŚWIATA POWODUJE W CIĄGU NAJBLIŻSZEGO STULECIA PRZENIESIENIE SIĘ WIĘKSZOŚCI MIESZKAŃCÓW KULI ZIEMSKIEJ DO MIAST. JAK PRZEWIDUJĄ DEMOGRAFOWIE, W POŁOWIE XXI WIEKU W MIASTACH ZOSTANĄ SKUPIONE TRZY CZWARTE LUDNOŚCI ŚWIATA.

Socjologia wielkiego miasta

Statystyka wykazuje niezbicie, że w wyniku nasilającej się urbanizacji nastąpiło na całym świecie zmniejszenie się podstawowej komórki społecznej, którą stanowi rodzina. Młode pary małżeńskie coraz częściej oddzielają się od rodziców i krewnych, a liczba dzieci się zmniejsza. Zdarzają się jeszcze wprawdzie (ale coraz rzadziej) w miastach rodziny wielooosobowe, trzymające się razem na zasadach wzajemnej pomocy, a przede wszystkim z powodu niedoboru mieszkań. Z licznych ankiet socjologicznych, przeprowadzonych w wielu krajach, wynika jednak, że zdecydowana większość zapytanych chciałaby mieszkać oddzielnie — bez rodziców i krewnych...

Podłożem tych tendencji nie są bynajmniej względy ekonomiczne, jako że wspólne mieszkanie dużej rodziny jest przecież o wiele „rentowniejsze". Rozdrobnienie dużych rodzin, oraz oddzielenie młodych małżeństw od rodziców spowodowane jest przede wszystkim dążeniem do większej społecznej i psychicznej swobody oraz niezależności.

Jak wynika z badań socjologicznych, rozluźnienie najsilniejszych, rodzinnych więzi społecznych wcale nie oznacza ich zerwania. Ideałem byłoby znalezienie optymalnego dystansu nowej, młodej rodziny od rodziców — czy krewnych. Dystansu niezbyt dużego — aby w razie potrzeby można było liczyć na ich pomoc, ale również niezbyt małego — aby nie groziło to obyczajową i psychiczną ingerencją krewnych w życie osobiste członków nowej rodziny.

Zmniejszenie liczby dzieci w rodzinie dość radykalnie zmienia społeczno-psychologiczną atmosferę dzieciństwa. Zanika lub wydatnie się zmniejsza możliwość towarzyskiego wyżycia się dziecka w obrębie rodziny, w związku z czym rośnie znaczenie grup dziecięcych poza rodziną, zwłaszcza w przedszkolach i szkole. Te dziecięce zespoły pozarodzinne nie spełniają jednakże tych samych funkcji, co zespoły w dużej rodzinie. W większej rodzinie starsze dziecko zajmuje się młodszym i w znacznym stopniu ponosi odpowiedzialność za nie.

Tak więc czynnik różnicy wieku staje się tu pewnego rodzaju czynnikiem integrującym, scalającym. W szkole jest na odwrót: wiek dzieci (różnica klas) jest czynnikiem dezintegrującym, rozdzielającym. Być może, że w tym właśnie tkwi przyczyna pewnego infantylizmu współczesnej młodzieży. Nie ma ona dość okazji do tego, aby uczyć się odpowiedzialności za innych...

Otoczenie sąsiedzkie w minimalnym tylko stopniu może dziś przejąć funkcje wychowawcze dawnej patriarchalnej rodziny. Właściwa społeczności wiejskiej więź sąsiedzka — w dużym mieście prawie już nie istnieje. Mieszkańcy takiego miasta nie tworzą zamkniętych społeczności. W ciągu dnia stykają się z dużą liczbą ludzi — i są zbyt przeciążeni kontaktami z tłumami miejskich współmieszkańców, aby dodatkowo utrzymywać i rozwijać znajomości w miejscu zamieszkania.

Nie jest to bynajmniej jakaś zarozumiałość, czy nadmierne cenienie się, ale wynikający z psychicznego zmęczenia czynnik samoobrony. Mieszkanie chroni mieszkańca miasta nie tylko przed niepogodą, ale również przed zbytecznymi kontaktami z innymi ludźmi, hałasem, a nawet z nużącym psychikę nadmiarem informacji.

Uwzględnienie wymienionych zjawisk społecznych przy projektowaniu nowych osiedli, dzielnic i miast jest niezbędne. Do wszystkich instytucji projektowania urbanistycznego i architektonicznego muszą być wprowadzeni socjolodzy. Nie jest to już zresztą tylko postulat — w większości krajów (również i w Polsce), w wymienionych instytucjach współpracują już ściśle z urbanistami i architektami grupy socjologów.

Nie można bowiem planować przyszłego rozwoju miasta na dziesiątki lat wcześniej, opierając się tylko na dotychczasowych doświadczeniach urbanistyczno-architektonicznych i na tradycyjnym, przestarzałym już modelu społeczności miejskiej.

WITOLD SZOLGINIA

Przedzjazdowy czyn

Przed V Zjazdem wzmaga się wysiłek załóg łódzkich zakładów. W ZPO im. Próchnika krojownia zobowiązała się zaoszczędzić 10 tys. metrów tkanin płaszczowych, a zaoszczędzono już 8333 m. Z tkaniny tej szwalnia wykonała 3.788 płaszczy, o wartości 3,3 mln zł. Służba głównego mechanika wykonała sposobem gospodarczym maszyny do przeglądania tkanin dla oddziału w Poddębicach. W ten sposób zaoszczędziła 80 tys. zł.

Niezależnie od tego załoga zakładów im. Próchnika przepracowała w czynie społecznym przy upiększaniu zakładu i miasta 576 godzin. Wartość tych wykonanych prac ocenia się na blisko 6 tys. zł.

W Widzewskich ZPB im. 1 Maja wartość zrealizowanych zobowiązań wyraża się sumą przeszło 4 mln zł. Do pełnego ich wykonania brakuje jeszcze tylko 4 proc.

W warsztacie blacharskim przy WZPB 1 Maja wykonano zbiorniki do oleju, służące do smarowania maszyn. Zainstalowane w zbiorniku urządzenia pompują przez jil try olej bezpośrednio do oliwiarek. Dotychczas odbywało się to przy pomocy lejków. Zrealizowany pomysł racjonalizatorski pozwala na zaoszczędzenie oliwy i zwiększa bezpieczeństwo przeciwpożarowe.

Na zdjęciu 1: racjonalizatorska brygada blacharska, która podjęła się wykonania 20 puszek poza swoimi normalnymi zadaniami. W skład zespołu wchodzą: mistrz K. Karachin, brygadzista M. Jurek, oraz W. Surlicki, H. Ciumaszko, Z. Szymor.

Zdjęcie nr 2: w krojowni ZPO im. Próchnika.

(Kas.)

Foto — L. Olejniczak

Sezonowych zwolnień nie będzie

Przed zimą — na budowach

Jak się już o tym budowlani łódzcy niejednokrotnie przekonali, o wynikach całego roku decydują osiągnięcia pierwszego kwartału. Wykonanie co najmniej 20 proc. rocznego planu w końcu marca, oznacza, że noc sylwestrową budowlani spędzą na zabawie, i że łodzianie w porę otrzymają nowe izby, szkoły, zakłady przemysłowe oraz inne gmachy użyteczności publicznej.

By jednak zakończyć chlubnie ten pierwszy kwartał należy poczynić odpowiednie przygotowania już znacznie wcześniej. Po pierwsze zapewnić ciągłość pracy w okresie mrozów – sezonie tradycyjnie niebudowlanym – tysiącom łódzkich budowlanym. Należy w tym celu budowane obiekty nie tylko pokryć dachami, ale ogrzać i oszklić, by móc spokojnie w grudniu, styczniu i lutym prowadzić w nich prace wykończeniowe. Do tego stanu na okres zimowy doprowadza się ponad 40 bloków mieszkalnych. Pozwoli to oddać społeczeństwu w grudniu, styczniu, lutym i marcu — około 6 tys. izb.

Najlepiej do robót zimowych przygotowane jest Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego, wznoszące Teofilów oraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytowego „Dąbrowa" i zupełnie nieźle – Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3.

Znaczną poprawę notuje się także i w budownictwie przemysłowym w stosunku do lat ubiegłych. Można jeszcze mieć zastrzeżenia pod względem przygotowania samych inwestycji i placów budów; lepiej natomiast przedstawia się sytuacja w przygotowaniu robót zimowych. Już obecnie Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1, rozpoczęło szklenie okien w wznoszonej na Teofilowie Fabryce Igieł Dziewiarskich, a „Przembud" w gmachu przeznaczonym dla Zakładów Mięsnych. Są to inwestycje, których termin ukończenia upływa w 1969 r. Trwają także intensywne przygotowania do zamknięcia przed zimą obiektu Zakładów Strzelczyka, gdzie wiosną, odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego. Natomiast z powodu braku niektórych materiałów zahamowanie tempa pracy występuje na budowach „Olimpii", Fabryki Firanek im. H. Sawickiej i Zakładów Pasmanteryjnych.

Dobrze zorganizowany front robót zimowych nie tylko pozwala pracować rytmiczniej – rozłożyć odpowiednio zadania na cały rok – ale także wpływa na stabilizację załóg.

(AP)

Po zjeździe PTU w Łodzi

Bliżej pacjenta...

Trzydniowy zjazd naukowy Polskiego Towarzystwa Urologicznego przedyskutował tematy bliskie bardzo praktyce lecznicze. Pod kątem nowych zdobyczy dla lecznictwa, a więc dla społeczeństwa pragniemy podsumować pokrótce wyniki zjazdu w rozmowie z prof. **J. Leńko** – kierownikiem Katedry Kliniki Urologicznej WAM w Łodzi.

– Powszechnie wiadomo, że Klinika WAM od 15 lat opiekuje się (profilaktycznie i leczniczo) pracownikami przemysłu barwnikarskiego w województwie, ze szczególnym uwzględnieniem tzw. zawodowych raków pęcherza. Jakie wnioski dla lecznictwa klinicznego i profilaktyki tej choroby sprecyzował zjazd?

– Naczelną zasadą pozostaje wczesne wykrywanie nowotworów i związane z tym doskonalenie metod rozpoznawania raka pęcherza. Pozwoli to na wczesne rozpoczęcie leczenia, które jest podstawą dobrych wyników terapeutycznych. Zjazd postuluje szeroką współpracę z instytutami onkologii, gdyż tylko one mają możliwość dalszego leczenia energią promienną.

– Pan profesor był referentem drugiego tematu zjazdu – postępy w rentgenodiagnostyce. Czym charakteryzuje się ten postęp i czego należy jeszcze oczekiwać?

– Dążymy do wypracowania jak najlepszych i najprostszych metod rozpoznawania chorób i przy tym jak najmniej obciążających chorego. Współczesna urologia wprowadza coraz szerzej diagnostykę rentgenowską (prześwietlenia) eliminując klasyczne badania (np. instrumentalne) z korzyścią dla chorego, którego się nie naraża na ból i przykrości związane z badaniami. Dyskusja okrągłego stołu na ten temat ustaliła, że nowoczesne – omówione szczegółowo na zjeździe — metody badania są obowiązujące, a dążąc do ich upowszechnienia należy szczególnie zadbać o ochronę chorego i personelu przed napromieniowaniem.

– Następne pytanie kieruję do pana, jako do specjalisty wojewódzkiego w zakresie urologii i referenta trzeciego tematu – organizacji lecznictwa i nauczania urologicznego: mieszkańcy miasta narzekają jeszcze na trudności w uzyskaniu pomocy urologicznej. Specjalistów jest mało i trudno chyba mówić o powszechności lecznictwa urologicznego. Jakich należy oczekiwać zmian na lepsze?

– Przed kilku laty zorganizowano w Łodzi pierwszą w Polsce **jedną** przychodnię urologiczną dla całego miasta. *Pozwoliło to skoncentrować kosztowny sprzęt z importu i lepiej wykorzystać kadry specjalistów*, czyli podnieść poziom usług i zwiększyć ilość godzin przyjęć pacjentów do 10 na dobę. Ułatwiło to chorym dotarcie do specjalistów, nie bez znaczenia było również zorganizowanie pracowni rentgenowskiej na miejscu. **Faktem jest jednak, że formy pomocy wymagają doskonalenia i zjazd ustalił, że centralizacja poradni jest słuszna, a konieczne jest wyposażenie ich w sprzęt specjalistyczny i zwiększenie liczby specjalistów urologów.**

– Dlaczego Towarzystwo nie uwzględniło w tematyce zjazdu interesującego problemu, a mianowicie przeszczepiania nerek?

– To jest zagadnienie złożone. Przy tego rodzaju zabiegach bierze udział zespół kilku specjalistów, a urolog ogranicza się jedynie do technicznego wykonania operacji. Z tych względów problem może być omawiany wspólnie z nefrologami (specjaliści chorób nerek), chirurgami i teoretykami i to wówczas, kiedy będziemy dysponować odpowiednią ilością operowanych chorych.

Rozmawiała:
Z. TARNOWSKA

Dni Książki „Człowiek-świat-polityka"

Rzeczowe dyskusje poprzedzające V Zjazd PZPR przyczyniły się do zainteresowania szerokiego ogółu sprawami związanymi z zagadnieniami aktualnej polityki, rozwojem naszego życia gospodarczego, nauką, kulturą itd. Tak więc przygotowały one grunt pod przebieg niezwykle poważnej akcji, którą w całym kraju obchodzić będziemy od 20—30 listopada pod nazwą: Dni Książki „Człowiek — świat — polityka".

Zasadniczym ich celem będzie upowszechnienie publikacji propagujących naszą wiedzę o problemach społeczno-politycznych kraju i współczesnego świata. Niezależnie od tego Dni te przyczynią się do spopularyzowania dzieł klasyków marksizmu-leninizmu, pozwolą nam lepiej poznać bogaty dorobek Polski Ludowej, przybliżą do nas publikacje poświęcone rewolucyjnym i patriotycznym tradycjom naszego kraju.

W związku z tą dekadą w całym kraju organizowane będą w najrozmaitszych środowiskach — w zakładach pracy, bibliotekach, szkołach, domach kultury, świetlicach, klubach — wystawy książek, dyskusje, spotkania z autorami, kiermasze książek z dziedziny społeczno-politycznej itp.

Do ogólnopolskich akcji włączy się również i nasze miasto, które w Dniach Książki „Człowiek — świat — polityka" wystąpi z szeregiem najrozmaitszych imprez. Oby było ich jak najwięcej!

„Szczegóły — w swoim czasie.

M. J.

Słowa uznania dla MO i ORMO

Porządek wokół cmentarzy w Święto Zmarłych zawdzięczają łodzianie dobrze zorganizowanej pracy wszystkich służb MO i ORMO. Funkcjonariusze regulowali ruch przy wejściach na cmentarze, zapobiegali tłokom i konfliktom przy wsiadaniu do taksówek. W okolicy każdego cmentarza zorganizowane były doraźne parkingi, strzeżone przez milicjantów i ORMO-wców.

Wokół przystanków tramwajowych, w pobliżu cmentarzy, ustawione były również patrole organizacji ORMO (przy MPK). W miarę możliwości ORMO-wcy ci zapobiegali konfliktom i nadmiernym tłokom w tramwajach. Dowodem dobrej pracy tych dwóch organizacji jest fakt, że w dniu ogromnego nasilenia ruchu, poza niewielką liczbą drobnych kolizji, nie zdarzył się ani jeden wypadek.

(eo)

Cepeliowskie nowości

Wyroby ze słomy, wycinanki i rzeźby ludowe są poszukiwanym na rynkach zagranicznych towarem. Łódzka „Cepelia" wysłała ostatnio kolejny transport tych artykułów do USA. Przygotowuje się również przesyłkę artystycznych wyrobów kowalskich takich jak okucia do drzwi, klamki, kłódki itp.

Z nowości cepeliowskich, które ukażą się niebawem w naszych sklepach, warto zapowiedzieć ludowe ozdoby choinkowe w 30 wzorach. Będą to pajączki, jeżyki, koszyczki wykonane ze słomy i bibuły. Również po raz pierwszy będziemy mieć okazję nabycia ludowych tkanin z ziemi łęczyckiej, przede wszystkim kilimów i poduszek. Wykonane one będą z pasiaków barwionych farbami naturalnymi otrzymywanymi z różnych ziół.

W najbliższym czasie przekazane zostaną do sprzedaży nowe wzory pamiątek oparte m. in. na projektach, które nagrodzono w konkursie „Dziennika Łódzkiego" i Cepelii. Na sprzedaż pamiątek nastawiony jest przede wszystkim dziesiąty z kolei sklep przy ul. Gdańskiej 45.

Łódzka Cepelia – w ramach współpracy z Ziemią Lubuską — otwiera swój sklep w Lubusku. W projekcie jest uruchomienie pawilonów w Nowej Soli, Międzyrzeczu i Sulechowie.

(Kas)

„28" wraca na starą trasę

Zakończono już budowę części węzła komunikacyjnego ul. Kilińskiego – Narutowicza. W związku z tym tramwaje „28" wracają od jutra na starą trasę: z ul. Pabianickiej przez Al. Politechniki, Żeromskiego, Kopernika, Gdańską, Zieloną, Narutowicza, Kilińskiego, Franciszkańską, Woj. Polskiego na ul. Strykowską.

W związku z przebudową sieci gazowej na skrzyżowaniu A. Struga i Gdańskiej od 6 do 8 listopada „19" i „24" skierowane zostaną: ul. Gdańską, Obr. Stalingradu i Zachodnią zamiast A. Struga i Al. Kościuszki.

(o)

75-lecie Polskiego Związku Filatelistów – pod patronatem ŁK FJN

Polski Związek Filatelistów będzie uroczyście obchodzić — w dniach 23 listopada — 1 grudnia — 75-lecie swojego istnienia. Patronat nad uroczystościami jubileuszowymi objął Łódzki Komitet Frontu Jedności Narodu. Przewodniczącym 12-osobowego komitetu obchodu tego święta został dr Leon Nitecki.

Przewidziano następujące imprezy: 23 listopada — otwarcie wystawy „Szukamy nowych zbiorów", na której zostaną wyeksponowane dotychczas nigdzie nie wystawiane zbiory znaczków. W tym samym dniu odbędzie się w ŁDK akademia. Wręczone na niej zostaną odznaczenia i nagrody dla filatelistów.

W dniach 24 listopada — 1 grudnia czynna będzie w ŁDK XI Wystawa Filatelistyczna. 30 listopada i 1 grudnia odbędzie się sympozjum na temat filatelistyki, jako dziedziny wiedzy. Jednocześnie zostanie zorganizowane plenarne posiedzenie Zarządu Oddziału Łódzkiego Polskiego Związku Filatelistów oraz aukcja filatelistyczna.

(a)

z miasta

● **Dzień Kultury NRD** — w programie otwarcie wystawy pt. „Kulturalne festiwale w NRD", połączona z ekspozycją książek: prelekcje red. nacz. „Deutschunterricht" E. Kulakowskiego i dyrektora Ośrodka Informacji i Kultury NRD w Warszawie dr D. Kellinga oraz projekcja filmów o godz. 18, w ŁDK (Traugutta 18).

● **Wrażenia z podróży dookoła świata** — odczyt prof. dr K. Jażdżewskiego, o godz 18, w Muzeum Archeologicznym (Pl. Wolności 14).

● **„Organizacja sprawozdawczości statystycznej w przedsiębiorstwie przemysłowym"** — konsultacja W. Pietruszki, o godz. 14, w PTE (Armii Ludowej 19).

● **Badania radiofotograficzne — Śródmieście** (Moniuszki 7) ul. Kilińskiego od nr 133—183; i ul. Konstytucyjna od nr 5—37 (nieparzyste); **Bałuty** (Limanowskiego 47) ul. Świeża; **Widzew** (Szpitalna 6) ul. Armii Czerwonej od 85—101.

Horacy Safrin

Na tropach człowieczeństwa

Przed kilku laty, odbywając codzienną przechadzkę po mieście, natknąłem się na kolegę - humorystę. Treść naszej niemiłej pogawędki skróciłem już nazajutrz do rozmiarów dwuwiersza:

„Pan się postarzał" — stwierdził wczoraj typ ów.
„Cóż, młodszy jestem od pańskich dowcipów...".

Dziś wyznaję ze skruchą, że była to nieskromna fraszka, skreślona piórem człowieka, który nolens volens zbliża się do wieku patriarchalnego. A choć bym wciąż jeszcze nadrabiał miną i jak najgorliwiej usuwał spod oczodołów tak zwane kurze łapki, nie usunę z dowodu osobistego daty urodzenia.

Natomiast ze zrozumiałym sentymentem wracam pamięcią do lat dziecięcych, leżących niejako u przyproża młodości „górnej i durnej". Należałem wówczas do skautingu. Ta pierwsza organizacyjna przynależność darzyła mnie przywilejem noszenia żółtej chusty i białej lagi, przewyższającej znacznie czubek moich przepisowo ostrzyżonych włosów — wszystko to za cenę marszów w najbliższe okolice mego rodzinnego grodu oraz systematycznego spełniania dobrych uczynków, skrzętnie odnotowywanych w „dzienniczku skauta". Z tą ostatnią powinnością miałem najwięcej kłopotów. Rzecz zrozumiała: w owych czasach pojęcie czynu społecznego nie przeniknęło jeszcze do polskiej potocznej mowy, a upiększanie miasta polegało co najwyżej na wyskubywaniu trawki z chodnika przed własnym domostwem.

Toteż nierzadko zdarzało się, że samowolnie „fabrykowałem" dobry uczynek, rzucając na trotuar skórkę owocu, a następnie podnosząc ją, żeby uchronić przechodnia od upadku.

Nie dziwcie się więc, że z niekłamanym wzruszeniem dowiaduję się z gazet, jak bardzo poszerzył się krąg zainteresowań, zobowiązań natury społecznej i prawdziwie dobrych uczynków naszych harcerzy. Najbardziej zaś przemawia do mnie fakt niesienia pomocy starym, samotnym ludziom.

To, co kiedyś ograniczało się do filantropii i znajdowało swój tradycyjny wyraz w balach „dobroczynnych" — które notabene pełniły raczej funkcje biur matrymonialnych, a z których dochody bywały niewspółmiernie niskie w stosunku do wydatków na dekorację sali i orkiestrę — stało się punktem honoru i zaszczytnym obowiązkiem najlepszych spośród naszej dorastającej młodzieży.

Wiemy, ile nakładów inwestycyjnych i środków finansowych łoży na ten cel państwo ludowe, ile świadczą odpowiednie komitety. Ale żadne, najszlachetniejsze nawet zarządzenia administracyjne i paczki świąteczne nie zastąpią współczujących ludzkich serc i pomocnej dłoni na co dzień. Mam nadzieję, że akcja ta, ze wszech miar godna młodego Polaka, z biegiem czasu obejmie swym zasięgiem większość leciwych a samotnych osób naszych miast i wsi.

Piszę o tym, bo onegdaj miałem spotkanie autorskie z rencistami dzielnicy Górnej. Byłem zaskoczony ich żywotnością, inteligencją i poczuciem humoru. Starzy ci ludzie gospodarzą wzorowo własną świetlicą, która wkrótce przeniesie się do nowego, obszerniejszego lokalu z telewizorem. Co więcej: nie poprzestają oni na roli biernych słuchaczy i odbiorców sztuki. Stworzyli przy Domu Kultury im. Znojka własny chór mieszany, który może się już poszczycić bogatym dorobkiem piosenkarskim. A rzutki referat kultury nie szczędzi wysiłków ani pieniędzy, aby sędziwym, często samotnym osobom umilić długie wieczory.

Trzeba przyznać: z naszego słownictwa od dawna zniknęło niefortunne określenie „człowiek niepotrzebny" i czas najwyższy, aby w księgach mądrości ludowej straciło swój sens wiekowe przysłowie: „Starość nie radość".

— Nie przyjęła twoich oświadczyn?
— Ona może by i przyjęła, ale jej mąż się nie zgodził!

Co w kinach?

Listopadowe premiery

Główną imprezą filmową listopada są jak co roku Dni Filmu Radzieckiego, o programie których już informowaliśmy. Przypominamy, że z nowości radzieckiej kinematografii oglądać można aktualnie następujące tytuły: **„Anna Karenina", „Zenia, Żenieczka i Katiusza", „Kobiety zostają same", „Wiosna nad Odrą"** i film dokumentalny — **„Berlin"**. Na szczególną uwagę zasługuje ekranizacja głośnej powieści Lwa Tołstoja — „Anna Karenina", choćby ze względu na fakt, że reżyser — A. Zarchi ukazał w niej również perypetie drugiej pary bohaterów powieści: Lewina i Kitty, dotąd pomijanych przez autorów filmowych wersji powieści. Film jest barwny, panoramiczny. W rolach głównych występują znakomici radzieccy aktorzy: T. Samojłowa, A. Wertyńska, W. Łanowoj, N. Gricenko, J. Jakowlew. Debiutuje wspaniała tancerka M. Plisiecka. O filmach: **„Dziennikarz"** i **„Marianna 0555"** informowaliśmy szerzej w ubiegłym miesiącu. Wkrótce też wejdzie po raz pierwszy na ekrany naszych kin radziecki dramat obyczajowy pt. **„Cierpkie wino"** — debiut reż. Otara Joseliani. Będzie to zabawna, choć nie pozbawiona goryczy historia prostoduszne go Niko i jego życiowej edukacji, 9 bm. w kinie „Włókniarz" — premiera **„Lalki"** w reż. Wojciecha Hasa. Dzięki pominięciu wielu ubocznych wątków powieści Prusa, Wokulski staje się w większym jeszcze stopniu przewodnią postacią filmu. W roli tytułowej — Beata Tyszkiewicz; Wokulski — Mariusz Dmochowski. Występują też: K. Jędrusik, T. Fijewski, A. Łapicki, J. Kreczmar, B. Kobiela, B. Ładysz i inni.

W listopadzie ujrzymy również barwną komedię prod. włosko - francusko - zachodnioniemieckiej pt. **„Operacja Święty January"** — srebrny medal na MFF w Moskwie 1967. Reż. — Dino Risi, pokpiwając sobie z bigoterii i innych przywar rodaków, mówi o nich z wyrozumiałą sympatią, przeciwstawiając naiwność i szczerość złodziejaszka Dudu, wyrafinowaniu i bezduszności gangsterów amerykańskich.

O pomijanej na ekranach, ciekawej społeczności Cyganów traktuje jugosłowiański film pt. **„Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów"**. Widz zostaje wciągnięty w niezwykły, a pociągający swym sugestywnym urokiem świat ludzi, którzy nade wszystko cenią sobie wolność. Autorzy filmu dążyli do tego, aby odkryć narodową i społeczną, psychologiczną, a nawet poetycką obecność Cyganów w społeczeństwie jugosłowiańskim. **„Niewidzialny batalion"**, to film młodzieżowy, przygodowy również produkcji jugosłowiańskiej. Akcja filmu rozgrywa się w 1943 r. w mieścinie, w której życie płynie spokojnie i cicho. Dzieci, obu rzone bierną postawą rodziców, organizują się w konspiracyjny oddział, rozlepiają ulotki, a nawet ratują życie uciekinierowi z obozu niemieckiego.

Obejrzymy też: **„Dwa tygodnie we wrześniu"**, — liryczną komedię obyczajową prod. francusko - angielskiej z Brigitte Bardot w roli głównej oraz komedię przygodową pt. **„Kochany łobuz"** produkcji francusko - włoskiej. W roli głównej — Jean Paul Belmondo, który jest również odtwórcą granego już na naszych ekranach filmu pt. „Życie złodzieja". Film japoński reprezentuje dramat psychologiczny pt. **„Piękno i ból"**.

(wan.)

LISTY

KRZYWDZĄCA ASEKURACJA

4 października na drzwiach Wydziału Zatrudnienia przeczytałem kartkę informującą, że Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe „Gazy Techniczne", ul. Traktorowa 145, poszukuje mistrza zmianowego. Zgłosiłem się niezwłocznie. Polecono mi przyjść ósmego. Przyszedłem. Kierownik techniczny wyraził zgodę, kadry wystawiły kartę obiegową. Jednocześnie obiecano mi zgłoszenie etatu do Wydziału Zatrudnienia. Gdy 10 października okazało się, że etat nie jest zgłoszony, zadzwoniłem do dyrekcji „Gazów", gdzie usłyszałem, że Wydział Zatrudnienia już skierował innego kandydata i moja oferta jest nieaktualna.

Postanowiłem wyjaśnić sprawę w wydziale. Moje domysły były słuszne. Wydział do „Gazów" nikogo nie kierował z tej prostej przyczyny, że „Gazy" o to do wydziału się nie zwracały.

Ponieważ nie lubię, gdy ktoś robi ze mnie „balona" i do tego uniemożliwia mi szukanie innej pracy, udałem się do działu kadr na Traktorową. Tym razem powiedziano mi po prostu, że na stanowisko mistrza przyjęto kogoś z wewnątrz zakładu.

Rozumiem, że zakład ma prawo wybrać sobie pracownika według uznania, ale dla czego jednocześnie zwodzi przez tyle dni innego?

(Nazwisko znane redakcji)

1,5 KM WYBOJÓW

Z Łodzi do Gałkówka jedzie się najpierw wygodną szosą prowadzącą do Tomaszowa. Potem trzeba jednak skręcić i rozpoczyna się 1,5-kilometrowy odcinek, który nawet najspokojniejszych kierowców zmusza do mało pochlebnych uwag pod adresem gospodarza tego odcinka drogi.

Uwagi te kierowcy wygłaszają już od 2 lat, ale jak dotąd bez rezultatu. Chętnym sprawdzenia moich uwag proponuję przyjazd do Gałkówka na wizję lokalną, moim przedwcześnie zniszczonym na tym odcinku autem.

Inż. M. J.

Miesiąc Dobroci dla Zwierząt

Miesiąc Dobroci dla Zwierząt — przypadający zwykle w październiku — został przedłużony do dnia 15 listopada. Dobrowolne składki na cele Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami można wpłacać na konto PKO Warszawa I O/M nr 1-9-121941 z dopiskiem: „Miesiąc Dobroci dla Zwierząt". (o)

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefon.	03
Straż Pożarna	08
Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. MO	07 400-00 500-00
Informacja PKS	265-96
Informacja PKP	581-11
Pomoc drog. PZM	533-09

TEATRY

TEATR WIELKI — g. 19 „Kniaź Igor"
TEATR POWSZECHNY g. 16 „Szelmostwa Skapena" g. 19.15 „Kawior i kaszanka"
TEATR NOWY — godz. 19.15 „Gra miłości i przypadku"
TEATR NOWY — (Mała Sala) g. 20 „Skiz"
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) g. 15 „Niemcy", g. 19 „Każdy kocha Opalę"
TEATR 7.15 — g. 19.15 „Stendhal i S-ka"
OPERETKA — godz. 19 „Hrabina Marica"
TEATR PINOKIO — godz. 17.30 „Klonowi bracia"
TEATR ARLEKIN — nieczynny
CYRK ARENA (Pl. Niepodległości) g. 19

MUZEA

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10—17.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne od g. 11—18.
MUZEUM SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) — czynne od 11—19.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) — czynne od 10—17.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 15) czynne od g. 12—18.

KINA

BAŁTYK — „Anna Karenina" (radz.) od lat 16, g. 10, 13, 16, 19
POLONIA — „Hasło Korn" (pol.) od lat 14 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISŁA — Dni Filmu Radzieckiego — „Zenia, Żenieczka i Katiusza" od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — „Życie złodzieja" od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ — Dni Filmu Radzieckiego — „Dziennikarz" od lat 16, g. 10, 13, 16, 19
ZACHĘTA — „Siedmiu w blasku złota" od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ADRIA — „Gangsterzy i filantropi" od lat 14, godz. 9, 11, 13
CZAJKA — „Wołga, Wołga" (radz.) od lat 11, godz. 17, 19
ENERGETYK — nieczynne
GDYNIA — Dni Filmu Radzieckiego „Szpieg wyszedł z morza" od lat 14, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA — „I ty zostaniesz Indianinem" od lat 7 (pol.) godz. 16, 18 „Z powodu kobiety" od lat 16 (franc.) godz. 20
1 MAJA — „Czy macie w domu lwa" (czeski) od lat 11, godz. 10, 12.30, 15, „Piękna Angelika" (franc.) od lat 16, godz. 17.30, 20
ŁDK — „Panienki z Rochefort" (fr.) od lat 14 godz. 14.30, 17.15, 20
MŁODA GWARDIA — „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach" (ang.) od lat 11, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA — Dni Filmu Radzieckiego „Chłopcy z fantazją" od lat 7, godz. 16, 18, 20

CO? GDZIE? KIEDY?

OKA — „Ballada o żołnierzu" (radz.) od lat 14 godz. 16, 18, 20.
POLESIE — „Lecą żurawie" (radz.) od lat 16, godz. 17, 19
POPULARNE — „Mój przyjaciel delfin" od lat 7 (USA) g. 15, 17 „Noc iguany" (USA) od lat 18, godz. 19
PRZEDWIOŚNIE — „Cierpkie wino" od lat 14 (radz.) godz. 15.30, 17.45, 20
PIONIER — Dni Filmu Radzieckiego „On nie chciał zabijać" od lat 14, godz. 16, 18, 20
POKÓJ — „Miłosne kłopoty" (radz.) od lat 16, godz. 18, 20
REKORD — „Artysta do wszystkiego" (radz.) od lat 12, godz. 10, 12, 14, „Parasolki z Cherbourga" (fr.) od lat 14, godz. 16, 18, 20
ROMA — „Skąpani w ogniu" (pol.) od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18 (20 seans zamknięty)
SOJUSZ — „Protegowany" od lat 16 (jug.) godz. 17, 19.15
STOKI — „Hrabina Cosel" (pol.) od lat 14 godz. 16, 19
STYLOWY — STUDYJNE „Opera za trzy grosze" (NRF) od lat 16, godz. 15, 17.30, (20 projekcja DKF)
STUDIO — „Dokąd po deszczu" (jug.) od lat 18, godz. 16, 18, 20
ŚWIT — „Bajka o mrozie czarodzieju" od lat 7 (radz.) g. 15.45, „Jowita" od lat 18 (pol.) godz. 17.45, 20
TATRY — Bajki: „Piesek w kratkę", „Dzielny Jurek", „Urodziny", „Choinka chłopczyka", „Gustaw na rybach" godz. 16, 17. Kino filmów polskich „Święta wojna" (pol.) od lat 11, g. 18, 20

DYŻURY APTEK

Cieszkowskiego 5, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Limanowskiego 37, Rzgowska 147, Pl. Wolności 2, Zielona 28.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty i Widzew oraz z dzielnicy Górna z Rej. Poradni „K", ul. Cieszkowskiego 5 i Felińskiego.

Klinika WAM, ul. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Górna z Rej. Poradni „K" ul. Lecznicza 6.

II Klinika Poł.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z Rej. Poradni „K" ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60 oraz z dzielnicy Górna z Rej. Poradni „K", ul. Odrzańska.

Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z Rej. Poradni „K", ul. Piotrkowska 107 i 269 oraz z dzielnicy Górna z Rej. Poradni „K" ul. Przybyszewskiego 32.

Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności — tel. 03.

Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44 — zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19—5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16—7.

Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godzinach 19—5.

Biuro Obrotu Sprzętem Technicznym
WARSZAWA, ul. NOWOGRODZKA 50

dostarcza ze składu:

Zgrzewarki doczołowe, typu ZDb-2 do zgrzewania prętów o średnicy 1—5,5 mm, cena hurtu zł 5.360,—

Zgrzewarki liniowe, typu ZLb-50 do zgrzewania blach, grubości do 1,5 + 1,5 mm, cena hurtu zł 88.000.—

Półautomaty typu EMb-160 do spawania w atmosferze CO_2 cienkich blach ze stali niskowęglowych i stopowych, prąd spawania 50—160 A, cena hurtu zł 61.900,—

Urządzenia typu XC-1 do cięcia tlenowo-proszkowego, służy do cięcia tych materiałów, których nie można ciąć normalną metodą acetylenowo-tlenową, a więc żeliwa i stali wysoko stopowych, cena hurtu zł 38.750,—

Bliższych informacji udziela Dział Sprzedaży Sprzętu pod adresem jak wyżej lub telefonicznie nr 28-94-11, wewn. 548.

7864/k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 16.30—19, Próchnika 8

Dr med. T. CHĘCIŃSKI specjalista chorób skóry, wenerycznych. 17—19, Piotrkowska 69 61575 g

KOROŃSKA lekarz ginekolog, 17—18, Zielona 16 61344 g

Dr med. SIENKO, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, szesnasta — osiemnasta Kilińskiego 132

SPOŁDZIELNIA Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie" wykonuje w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Tel. 382-90 8033 k

Dr med. ZIOMKOWSKI — specjalista weneryczne, skórne, szesnasta — dziewiętnasta, Piotrkowska 59 61412 g

PLAC budowlany 750 m kw. sprzedam. Tel. 235-09 61316 g

MĘSKI kożuch zagraniczny — kupię. Oferty „61506" Prasa, Piotrkowska 96

WŁOSY kupuje fryzjer, 22 Lipca 10 60622 g

SPRZEDAŻ — kupno używanych telewizorów, radioodbiorników oraz sprzętu radiowo-telewizyjnego. Sionek, Zakład Radio-Telewizyjny, Zarzewska 47 61325 g

WERSALKĘ cepeliowską sprzedam. Tel. 252-79, godz. 15—17

PIANINO sprzedam. — Retkińska 18—46. Wtorki, czwartki, soboty godz. 17—20 61261 g

FOKSTERIERY szorstkowłose szczenięta — po championie — sprzedam. Tel. 364-03 61337 g

40 SZTUK owiec hodowlanych sprzedam. — Pstrokoński, Chynów, pow. Bełchatów 61312

RÓŻE, krzewy owocowe, wiśnie, żywopłoty sprzedam. Łódź, ul. Złotno 98 61353 g

„TRABANTA" wylosowanego w PKO kupię. Tel. 212-33, po godz. 16

POKÓJ sublokatorski w śródmieściu do wynajęcia. Płatne za 2 lata z góry. Oferty „61317" Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „61319" Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnię, stare budownictwo, I piętro, śródmieście, zamienię na pokój, kuchnię w blokach. Oferty „61318" Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, wygody, słoneczne, I p., zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią. Jedno może być na przedmieściu Łodzi. Oferty „61346" Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego nie umeblowanego z niekrępującym wejściem poszukuję na 2 lata. Oferty „61341" Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię (82 m kw.), wygody bez c.o., zamienię na pokój i duży pokój z kuchnią, wygody (I, II p.). Oferty „61339" Prasa, Piotrkowska 96

MATEMATYKI, fizyki udziela mgr Niepokojczycki, tel. 533-20 60991

STUDENCI PŁ udzielają korepetycji z matematyki, fizyki. Tel. 332-00, Pisarski 61254

NIEMIECKI. Marynarska 9, Gebel 61304 g

DOKTOR udziela korepetycji z chemii, fizyki, matematyki, przygotowuje do egzaminów wstępnych. Sienkiewicza 34, m. 6, Tulimowski

MECHANIK precyzyjny z wieloletnią praktyką przyjmie pracę zleconą z zakresu napraw, konserwacji. Oferty „61327" Prasa, Piotrkowska 96

SZEWCA zatrudnię. Tel. 516-80 60967 g

PRACOWNIKA samodzielnego, dobrze zapoznanego z produkcją plastiku igelitowego — przyjmę. Warunki dobre. Oferty „61200" Prasa, Piotrkowska 96

OPIEKUNKA dochodząca do 4-letniego dziecka potrzebna. Fornalskiej 44a, m. 10, po 16

POTRZEBNA pomoc domowa dochodząca lub na stałe. Piotrkowska 121, m. 3 613474 g

SAMODZIELNA gosposia do małej rodziny potrzebna. Tel. 281-40, godz. 7—15 61203 g

CHCESZ szczęśliwego małżeństwa — napisz do dyplomowanego nauczyciela psychologa z długoletnią praktyką — prowadzącego biuro matrymonialne „Neptun", Gdańsk-Wrzeszcz, Sniadeckich 13. Informacje 10 złotych znaczkami

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz „VENUS" Koszalin, Kolejowa 7, Świdroń. Bły skawicznie prześlemy krajowe adresy

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczątkę o brzmieniu „Zakład Malarski Jan Sikorski Łódź, ul. Niska 1, m. 17" 61303 g

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę o brzmieniu: „Z-ca Kierownika Elżbieta Szulc" wyd. przez Szkołę Podstawową nr 44 w Łodzi, Żeromskiego 10 61407

ŚWIADKOWIE wypadku, który zdarzył się dnia 28 września br. w sobotę około godziny 20 przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i A. Struga (kobieta przechodząca po pasie dla pieszych potrącona została przez motocykl) proszeni są o skontaktowanie. Maria Kubiak, Łódź, ul. Retkińska 9 61450 g

PRZETARG

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych remontowych w budynku po byłej kotłowni osiedlowej w Łodzi, przy ul. Zielnej 14. Orientacyjna wartość robót wynosi: budowlane 100 tys. zł, wod.-kan. 10 tys. zł i elektr. 30 tys. zł. Roboty winny być zakończone w terminie do 31 grudnia 1968 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub prywatne. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w biurze WPHS w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 60 w terminie do 15 listopada br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 listopada br., o godz. 10. Dokumentację techniczną można oglądać w Dziale Inwestycji WPHS w dniach powszednich w godz. 7—13. WPHS zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez podawania przyczyny. 8049-k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

FREZERA narzędziowego, ślusarza remontowego, dźwigowego do obsługi windy towarowo-osobowej, **tokarzy** na tokarki pociągowe oraz **hartownika**, zatrudni natychmiast **Wytwórnia Urządzeń Komunalnych WUKO w Łodzi, ul. Okopowa 70/106, tel. 584-70—74.** 7963-

EKONOMISTĘ do spraw spedycji i transportu z wykształceniem średnim i praktyką, zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Zbytu Artykułów Technicznych „Technozbyt", pl. Zwycięstwa 2.** Warunki płacy do omówienia. 7802-k

MURARZY, izolatorów, kierowców z II kat. prawa jazdy, **operatorów cmb, mechaników i elektryków samochodowych** oraz **robotników kopaczy** do robót kanalizacyjnych i drogowych, zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych.** Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i płac, **Łódź, ul. Zachodnia 29.** Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie. Za terminową i jakościowo dobrą pracę jest możliwość zwiększenia zarobku premią do 40%. W okresie jesienno-zimowym można na bezpłatnych kursach zawodowych podnieść swoje kwalifikacje. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym, przy którym jest stołówka. 8014-k

INŻYNIERÓW i techników budowlanych na kierowniczych stanowiskach w wykonawstwie oraz w zarządzie przedsiębiorstwa, **technika bhp** w dziale bhp, **techników normowania** w sekcji normowania oraz **mistrzów budowlanych,** zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Budowy Zakładów Chemicznych „Chemobudowa-Łódź", Łódź, ul. Aleksandrowska 67.** Dla pracowników o wysokich kwalifikacjach zawodowych istnieje możliwość uzyskania uposażenia specjalnego oraz pomocy w otrzymaniu mieszkania spółdzielczego. Zgłoszenia osobiste kandydatów przyjmuje dział szkolenia i kadr codziennie w godz. 7—15. 7953-k

INŻYNIERA budowlanego lub technika budowlanego z uprawnieniami na stanowisko kierownika budowy oraz **majstra i technika budowlanego** na nowo organizowanej budowie w Malborku, zatrudni zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane PL-Północ w Łodzi, ul. Piotrkowską 171.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, tel. 282-00. 7607-k

MISTRZÓW pończoszniczych (automaty 2-cylindrowe), **mistrzów** na oddz. skręcalni elastilu, **ślusarza-konserwatora maszyn szwalniczych,** stosowanych w dziewiarstwie, zatrudnią natychmiast **Zakłady Przemysłu Pończoszniczego im. M. Buczka „Zenit" w Łodzi, ul. Sienkiewicza 82.** Bliższych informacji udziela dział kadr i szkolenia w godz. 8—15, tel. 354-04. 7780-k

TECHNIKA mechanika na stanowisku kierownika warsztatu mechanicznego, wymagana kilkuletnia praktyka; zatrudnią natychmiast **Łódzkie Zakłady Wapienno-Piaskowe w Teodorach Zakład nr 2 w Łodzi-Marianowie, tel. — Łask 303.** 7940-k

MURARZY, cieśli, betoniarzy, ślusarzy-spawaczy, instalatorów wod.-kan., elektryków, ceramików, szklarzy, robotników niewykwalifikowanych, zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane PL Łódź, ul. Milionowa 12.** Warunki płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia pod w/w adresem w godz. 7—15. 7948-k

INŻYNIERÓW lub **techników budowlanych** z uprawnieniami i z praktyką do pionu inwestycji i pionu gospodarki zasobami mieszkaniowymi oraz **murarzy, pomocników murarzy, stolarzy, szklarzy, palaczy i dekarzy,** zatrudni **Zarząd RSM „Lokator" w Łodzi.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna od godz. 8 do 15, **Roosevelta 9,** pokój 17. 7659-k

INŻYNIERÓW włókienników na stanowiskach st. inspektorów, zatrudni **Zjednoczenie Przemysłu Bawełnianego w Łodzi, ul. Sienkiewicza 3/5.** Zgłoszenia: wydział kadr i szkolenia zawodowego, VIII piętro, pokój 821. 7830-k

INŻYNIERA elektryka o specjalności maszyny elektryczne na stanowisku kierownika wydziału transformatorów, zatrudnią **Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Elektrycznych Łódź, ul. Piotrkowska 278.** Warunki płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7—15. Możliwość otrzymania mieszkania służbowego. 7966-k

2 ODLEWNIKÓW formierzy, operatora na koparkę „Białoruś" z prawem jazdy, zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych.** Zgłoszenia przyjmuje dział organizacji i kadr, **Łódź, ul. Zawiszy 23/27.** 7997-k

TEN WYGRA **500.000 zł.** KTO w LISTOPADZIE KUPI SZCZĘŚLIWY LOS

Krajowej Loterii Pieniężnej

OGÓŁEM DO WYGRANIA **9.100.000 zł**

49.250 WYGRANYCH i 1 PREMIA NA SUMĘ 500.000 zł.

* * *

Losy do nabycia w kolekturach Polskiego Monopolu Loteryjnego, placówkach „Orbisu" oraz kioskach „Ruchu" na terenie całego kraju.

Ciekawe! Przeczytaj

SERIA SAMOBÓJSTW

Tajemnicza seria samobójstw trwa w NRF. Pierwszy był zastępca szefa wywiadu Wendland, później admirał Luedke (do niedawna szef kwatermistrzostwa kwatery głównej NATO). Następni samobójcy: ppłk Grimm, urzędnik Ministerstwa Gospodarki Schenck, urzędnik Ministerstwa Obrony Boehm i lektorka urzędu prasy Grapentin. Prokuratura stwierdziła, że admirał Luedke mógł być powiązany z obcym wywiadem. Mógł być, czy był — niezbyt istotne. A pozostali samobójcy? Mogli być, czy byli?

WPŁYW NRF

Stale wzrastają wpływy NRF w Ameryce Łacińskiej. Obroty handlowe na szlaku Niemiecka Republika Federalna — Ameryka Łacińska wynoszą ponad 2 mld dolarów rocznie. Stale rosną inwestycje kapitałowe NRF na tym kontynencie. Np. w 1967 r. wzrosły one w zestawieniu z 1966 r. o 10,9 proc. W Meksyku inwestycje NRF zwiększyły się w ciągu roku o 37,6 proc. Niemiecka Republika Federalna jest drugim po USA partnerem handlowym Argentyny. W kraju tym ukazują się dwa dzienniki w języku niemieckim. Mężowie stanu NRF często przedsiębiorą różnego typu podróże po Ameryce Łacińskiej. Ostatnio bawił w Argentynie wicekanclerz Brandt. Z jego oświadczenia wynika, że „stosunki NRF — Argentyna układają się pomyślnie". Po ekspansji Republiki Federalnej w stronę Azji — Ameryka Łacińska jest drugim kontynentem ekonomicznej i politycznej penetracji NRF.

NIXON SZUKA GŁOSÓW

R. Nixon, republikański kandydat na prezydenta USA spotkał się ostatnio z przywódcami organizacji żydowskich. Oświadczył, że „Amerykańskie interesy na Bliskim Wschodzie uzależnione są od zachowania przez Izrael jego obecnej przewagi militarnej nad sąsiadami arabskimi". Przed kilku dniami Nixon spotkał się także z przedstawicielami Polonii amerykańskiej. Stwierdził m. in., że „jest zwolennikiem liberalizacji handlu z Polską". W ub. niedzielę Nixon przyjął przedstawicieli mniejszości włoskiej i hiszpańskiej w USA. Aktywność kandydata na prezydenta jest zrozumiała — szuka głosów.

(s. j.)

Dwanaście dni w Wietnamie

(Dokończenie ze str. 2)

bie przede wszystkim czyny. Bardzo szybko więc udało się im realizować tzw. „Trzy powinności": zastępowaniem mężczyzn powołanych do wojska na wszystkich zajmowanych dotąd przez nich stanowiskach, umocnić pozycję kobiet w życiu społecznym i w pracy zawodowej, podnieść kwalifikacje, a nawet w wielu wypadkach zastępować mężczyzn w walce zbrojnej.

O osiągnięciach tutejszej rewolucji społecznej świadczyć może najlepiej taki fakt, że dopiero w latach pięćdziesiątych zniesiono wielożeństwo, a dziś kobiety zajmują wiele stanowisk dotąd uznawanych za tradycyjnie męskie.

Inna sprawa, która mnie mocno uderzyła, to postawienia na najwyższym poziomie samoobrona przed pirackimi nalotami amerykańskich barbarzyńców. Przeżyłam jeden z alarmów lotniczych i mogłam zorientować się, że tutejsze ośrodki miejskie są doskonale strzeżone przez gęsty, zaporowy ogień artylerii, a każdy mieszkaniec ma zawsze bezpieczne schronienie w przygotowanych schronach. Jeden schron ma on zbudowany w pobliżu mieszkania, drugi w drodze do pracy, trzeci na terenie zakładu i czwarty nieopodal stanowiska pracy.

Wspaniale działa tu również służba zdrowia. Od chwili napaści piratów USA na DRW nie wybuchła żadna epidemia. Co jest wyczynem nie lada lekarzy, zważywszy że tutejszy klimat sprzyja rozwojowi wszelkich epidemii. Miałam możność odwiedzić w dżungli jeden ze szpitali oraz Wyższą Szkołę Farmaceutyczną.

Poszczególne oddziały szpitala są rozrzucone z dala od siebie, aby w ten sposób utrudnić Amerykanom jego całkowite zniszczenie. Agresorzy bowiem nie oszczędzają ani szpitali, ani szkół, ani innych obiektów cywilnych.

Tak szpital, jak i Wyższa Szkoła Farmaceutyczna swym wyposażeniem nie odbiegała od podobnych placówek w krajach europejskich. I mimo działań wojennych cała służba zdrowia ulega dalszemu i szybkiemu rozwojowi. Świadczą o tym cyfry. W roku 1938 w Wietnamie przypadał na 180 tys. mieszkańców 1 lekarz, obecnie ma on do obsłużenia jedynie 2,5 tys. osób. Zresztą szkolnictwo w ogóle zrobiło w DRW zawrotną karierę. W chwili obecnej istnieje tutaj 16 wyższych uczelni i aż 135 szkół średnich o profilu technicznym. Powszechnie też jest realizowane zalecenie, żeby każdy obywatel oprócz doskonałej znajomości jednej dziedziny, znał jeszcze dobrze kilka innych. Na przykład, aby każdy lekarz — bez względu na specjalizację — potrafił operować, a tkaczka znała zasady konserwacji i naprawy obsługiwanej przez siebie maszyny.

Kończąc muszę stwierdzić, że nasza podróż po DRW pomogła nam lepiej zrozumieć życie i codzienne problemy tutejszych kobiet, a wymiana doświadczeń — której dokonałyśmy — na pewno pomoże jeszcze mocniej zacieśnić więź między naszymi obu organizacjami.

(Rozm. R. M.)

Radio i telewizja

WTOREK, 5 LISTOPADA

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.20 Grają radzieckie zespoły. 8.44 Koncert życzeń. 9.00 „Bukefals" — słuch. 9.30 H. Berlioz: Uwertura. 9.40 „Niezwykła podróż Kuby" — słuch. 10.00 „Znajda" — odc. 10.20 Koncert rozrywkowy. 10.50 „Wyrażaj się precyzyjnie". 11.00 Wspomnienia kanadyjskiego trampa 11.25 (Ł) Koncert ork. mandolinistów ŁRPR. 11.49 Rodzice a dziecko. 12.05 Wiad. 12.10 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Maciek w jęczmiennym kraju" słuch. 1..20 Melodie ludowe. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 (Ł) „Wesoły Autobus". 15.00 Wiad. 15.05 Aud. dla uczniów. 15.30 Dla dzieci „Co i jak majstrujemy". 15.55 „Przezorny zawsze ubezpieczony". 16.00 Popołudnie z młodością. 18.40 Muz. i akt. 19.05 „Praktyczna Pani". 19.20 Chlewnia na 35 tysięcy świń. 19.35 Z nagrań wybitnych artystów. 20.00 Dziennik. 20.17 „Dyskutujemy". 20.40 Kronika sportowa. 20.54 Muzyka rozrywkowa. 21.05 „Godzina litości" — słuch. 22.15 Fel. Red. Społ. 22.25 Kompozytor i jego piosenki. 22.45 „Tańczymy". 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Sylwetka kompoz. P. Czajkowski. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Muzyka polska. 10.25 Kto się z czego śmieje. 10.55 Tematy historyczne w twórczości Prokofiewa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (Ł) Komunikaty. 12.30 (Ł) Magazyn dla kobiet. 12.45 (Ł) Echa festiwali. 13.00 (Ł) Piosenki i melodie. 13.25 „Kraina śniegu" fragm. 13.45 Z oper G. Verdiego. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Z płytoteki rozrywkowej „Polskich Nagrań". 15.30 Piosenki żołnierskie. 15.50 Konstrukcje modelu życia 16.00 Wiad. 16.05 W kręgu muzyki. 16.45 (Ł) Akt. łódzkie. 17.00 (Ł) „Sadzimy róże" montaż sł.-muz. 17.15 (Ł) Nowe nagrania Ork. Radia i TV w Łodzi. 17.35 (Ł) Kalejdoskop muzyczny. 18.05 (Ł) „Pamiętna noc listopadowa" — aud. 18.30 Magazyn nowości. 18.45 Lekcja jęz. ang. 19.00 Wiad. 19.07 „Alfabet ork. rozrywkowych". 19.30 Rep. literacki. 19.50 Studio Piosenki. 20.15 Chwila prozy. 20.20 Z nowych nagrań ork. PR. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sport. 21.31 „Gawędy z dziejów muzyki". 21.56 Utwory fortepianowe. 22.20 „Pierwsze lata" — aud. 22.40 Utwory koncertujące. 23.15 „Przeglądy i poglądy". 23.25 „Jazz na dobranoc". 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Piosenki. 17.30 „Charlie Chan prowadzi śledztwo" — odc. 17.40 Claude Bolling — Kenny Ball — w jazzie tradycyjnym. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 „Aktywny wypoczynek" — humoreska. 18.25 Wariacje na temat Gershwina. 18.45 „Zapomniane walce" Liszta. 19.00 Mała encyklopedia wielkiego dramatu — Molier. 19.30 Recital solenizantki — Ella Fitzgerald. 19.45 Aktualności na organach. 20.00 Sekrety Rapa-Nui. 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze. 21.00 Uśmiech w mansardzie. 21.20 Piórkiem Ibisa — fel. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 M. Musorgski „Borys Godunow". 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Anna German. 22.15 Odc. „Klubu Pickwicka". 22.45 Mistrzowie nastroju. 23.00 Muza grecka. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA

9.00 Dla szkół: język polski (kl. II lic.) Adam Mickiewicz — „Dziady" z cyklu „Dzieje dramatu" (W). 9.40 „Kamo — znany osobiście" — film fab. prod. radz. (z Katowic). 12.30 Przysposobienie rolnicze (z Łodzi). 15.05 Przysposobienie rolnicze (z Łodzi). 15.40 Politechnika (rok I) „Własności funkcji I" (z Wrocławia). 16.15 Politechnika TV: Matematyka (rok I) „Własności funkcji II" (z Wrocławia). 16.45 Dziennik (W). 16.55 Dla młodych widzów: „Zapraszam na wtorek wieczór" — wizyta u Wł. Machejka (z Krakowa). 17.25 „Nie tylko dla pań" (W). 17.40 Wiadomości dnia (Ł). 17.55 Spotkanie olimpijczyków ze społeczeństwem stolicy — z Hali Gwardii (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Melioranci" — rep. filmowy z cyklu „Polaków dni powszednie" (W). 20.20 Giełda piosenki (W). 20.55 „Kamo — znany osobiście" — film fab. prod. radz. (z Katowic). 22.40 Dziennik (W). 23.05 Politechnika TV. Matematyka — rok I (powtórzenie z Wrocławia). 23.40 Politechnika TV. Matematyka rok I (powtórzenie z Wrocławia).

Przestępczość gospodarcza w Jugosławii

W dzienniku „Borba" ukazał się w sobotę dłuższy artykuł o problemach wymiaru sprawiedliwości w Jugosławii.

Autor artykułu Radule Vasović zwraca uwagę, że w porównaniu z rokiem ubiegłym i latami poprzednimi zanotowano znaczny wzrost liczby wyroków w sprawach związanych z przestępczością gospodarczą. Tak np. w ciągu ośmiu miesięcy br. organa bezpieczeństwa publicznego w Belgradzie wykryły o 63 proc. więcej wypadków przestępstw gospodarczych niż w ciągu całego roku ubiegłego.

Zjawisko wzrostu liczby wyroków tłumaczy R. Vasović bardziej skutecznym ich ściganiem.

POGODA

Dziś zachmurzenie zmienne, możliwe przelotne opady. Temperatura minimalna 6 st., maksymalna 10—12 st. Wiatry umiarkowane, przeważnie północno-zachodnie. Jutro możliwe przelotne opady, nieco chłodniej.

Dziś zachód słońca o godz. 16,08, jutro wschód o 6.44. (Dziś imieniny obchodzą Sławomir i Elżbieta).

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 listopada br. zginął śmiercią tragiczną

mgr inż. Gabriel Ruciński

długoletni i zasłużony pracownik Biura Projektów Przemysłu Gumowego w Łodzi.

W Zmarłym tracimy pracownika głębokiej wiedzy i prawego charakteru, serdecznego Kolegę i Przyjaciela. Wyrazy szczerego współczucia ŻONIE i RODZINIE składają:

KIEROWNICTWO PRACOWNI, RADA ZAKŁADOWA, PODST. ORG. PART.-PZPR, KOLEŻANKI i KOLEDZY

Drogiemu koledze dr med. PAWŁOWI DYKTYŃSKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

LEKARZE ODDZIAŁU CHIRURGICZNEGO SZPITALA im. LUDWIKA PASTEURA

Doktorowi medycyny PAWŁOWI DYKTYŃSKIEMU wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

DYREKCJA, PODST. ORG. PART., RADA ZAKŁADOWA oraz WSPÓŁPRACOWNICY ze SZPITALA im. L. PASTEURA.

Z-cy głównego księgowego Zakładów Jajczarsko-Drobiarskich w Łodzi L. NOWOSTAWSKIEMU z powodu zgonu

OJCA

wyrazy szczerego współczucia składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI

HALINCE FRYDMAN i Jej OJCU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki — Żony

składają:

RADA PEDAGOGICZNA, KOLEŻANKI, KOLEDZY i KOŁO RODZICIELSKIE klasy VI Szkoły Podstawowej nr 181 w Łodzi.

Członkowi Komisji Szkoleniowej Automobilklubu Łódzkiego, Kol. dr JERZEMU BEDNARKOWI serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składa

AUTOMOBILKLUB ŁÓDZKI

W piątą rocznicę śmierci naszej jedynej Córki

Ś. † P.

Marii Haliny Poznańskiej

lek. med.

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój duszy w środę 6 listopada br., o godz. 19 w kościele O.O. Bernardynów, ul. Sporna, o czym powiadamiamy Przyjaciół i Życzliwych

RODZICE

Serdeczne wyrazy współczucia Koledze STANISŁAWOWI GAJDCE z powodu zgonu

OJCA

składają:

DYREKCJA i PRACOWNICY ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI i SKÓRZANYMI w ŁODZI, ul. POJEZIERSKA nr 90a.

Dnia 2 listopada 1968 roku zmarł po długiej chorobie w wieku lat 64

Ś. † P.

Kazimierz Dyktyński

długoletni pracownik Energetyki.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, tj. 5. XI. br., o godz. 15,30 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku i żalu

ŻONA, DZIECI i RODZINA

W dniu 2. XI. 1968 r. zmarła we Wrocławiu w wieku lat 66

Ś. † P.

Teodora Malawska

z domu KOŹMIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6. XI. 1968 r., o godz. 15 w Łodzi, na Cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 156, o czym zawiadamiają z głębokim smutkiem

MĄŻ, SYNOWIE, SYNOWE i WNUCZKI

ZYGMUNT ZEYDLER-ZBOROWSKI

Łaska dyrektora Osieckiego

— Może ma, a może nie ma. Nie dysponujemy absolutnie żadnym materiałem, który by nam pozwalał snuć takie domysły. Oczywiście, że facet mógł mieć jakieś kontakty z wywiadem zachodnioniemieckim i że otrzymał od nich stare, bezwartościowe mikrofilmy. Tylko pytam cię po co? W jakim celu? W żaden sposób tego nie rozgryziemy, jeżeli nie zdołasz mi sprecyzować powiązań Schatza z Osieckim. Bo ostatecznie może to być zarówno Schatz, jak i każdy inny człowiek. To, że chłopak jeździł konno, to jeszcze niczego nie dowodzi. Osiecki go zwymyślał, ale to nie jest powód do montowania takiej intrygi.

— W każdym razie bardzo się cieszę, że coś jednak przemawia na korzyść Osieckiego — powiedział Stasiak. — Przyznam ci się, że ja od samego początku nie bardzo wierzyłem w jego winę, a teraz kiedy poznałem jego żonę, dzieci... Przemili ludzie. Nie wyobrażasz sobie, jak fantastycznie jeździ konno Hania, jego córka. To ogromny talent jeździecki.

— W jakim wieku jest ta Hania? — spytał podejrzliwie Gerner.

— Daj spokój. To jeszcze dziecko. Ma chyba czternaście lat. Przyznam ci się, że mogę całymi godzinami siedzieć i patrzyć jak ona jedzie parcours. Fenomenalna. Na najtrudniejszej przeszkodzie nie widać u niej żadnego wysiłku. Jakby fruwała.

Gerner uśmiechnął się.

— Słuchaj, Janku, czy ty przypadkiem nie zamierzasz zmienić fachu? Powiedz szczerze, bo jeżeli tak, to mogę ci wyrobić posadę trenera na Służewcu.

— Nie wygłupiaj się.

— Ale, Ale!... — Gerner uderzył się dłonią w czoło. — Przecież zapomniałem o najważniejszym. — Wyobraź sobie, że jeden z grupy tych Francuzów, niejaki Wiktor Gottard, został zamordowany w Warszawie.

— Co ty mówisz?! — wykrzyknął Stasiak — Cottard?

— Tak. Znaleziono jego trupa w windzie na Kruczej. Downar prowadzi dochodzenie.

— Stefan?

— Tak. Zawiadomiliśmy go, że przyjeżdżasz do Warszawy. Ma się z tobą skontaktować.

Stasiak zgniótł w palcach niedopałek papierosa. — Ale, żeby Cottard... — Co to znaczy? Czy sądzisz, że to morderstwo może mieć jakiś związek ze sprawą Osieckiego?

— Nie można tego wykluczyć.

Stasiak wstał i począł krążyć po pokoju. — To nam cholernie komplikuje sprawę. Osiecki... Józefina... Cottard... Schatz, jeden, drugi, trzeci... Przyznam ci się, że kompletnie nie wiem co o tym myśleć. Może Stefek Downar trochę mi w głowie rozjaśni?

— Nie chcę cię martwić, mój drogi, ale, o ile się orientuję, to Downar dotychczas także błądzi zupełnie po omacku.

— Ale kto i dlaczego zamordował tego Francuza? To przecież kompletny nonsens. Przyjechał chłopak, żeby sobie trochę konno pojeździć i dostał w łeb. Co to za historia? I w windzie, powiadasz?

— W windzie, na Kruczej.

— Nieprawdopodobne. Bardzo jestem ciekaw co Stefan o tym myśli. Ma się ze mną skontaktować?

— Tak.

Zadzwonił telefon. Pułkownik podniósł słuchawkę, powiedział:

— Tak, tak, jest u mnie — a następnie zwrócił się do Stasiaka:

— O wilku mowa... Downar tu będzie za dziesięć minut. Pogadaj sobie z nim. Ja, niestety, muszę zaraz wyjechać na miasto.

* * *

Downar uważnie wysłuchał opowiadania o staruszku-mistyku, o pani Osieckiej, o Hani świetnie jeżdżącej konno, o nocnej eskapadzie Waltera Schatza, o olsztyńskim fachowcu reperującym laski i o byłym zastępcy Osieckiego, Woźniaku. Józefinę znał już osobiście i najzupełniej podzielał zdanie przyjaciela, że to „szalowa babka"

— Co myślisz o zamordowaniu tego Francuza? — spytał Stasiak.

Downar zrobił niewyraźną minę.

— Na ten temat wiem mniej więcej tyle samo co ty na temat sprawy Osieckiego. Dużo różnych poszlak, ale jak to wszystko związać, diabli wiedzą. Jeżeli chcesz, to cię mniej więcej poinformuję o moich dotychczasowych „sukcesach".

— Dobrze — zgodził się Stasiak. — Tylko się możliwie streszczaj. Mam już za sobą wyczerpującą rozmowę z Gernerem i chłonność mego umysłu jest ograniczona.

— Rozumiem cię.

Downar krótko zreferował dotychczasowe rezultaty śledztwa. Nie były one imponujące.

— No, to właściwie nic nie wiesz — powiedział Stasiak.

— Nic — przyznał szczerze Downar. — Zarejestrowałem gromadkę podejrzanych, ale, żeby coś konkretnego, to nie...

— A ten Wekert?

— Wekert to niewyraźny facet. Wypierał się, nie wiadomo dlaczego, znajomości z tą malarką. Ona także nie chciała się przyznać, że go zna. Poza tym okazało się, że Józefina zna Wekerta.

— Co ty mówisz? Skąd wiesz?

— Olszewski nakrył ich w kawiarni. Prosiłem go, żeby trochę poobserwował Wekerta i...

— A może facet romansuje z dwoma babkami naraz i boi się, żeby cię to nie wydało?

— To jest prawdopodobne — powiedział Downar. — Ale w rozmowie ze mną mógł się przecież przyznać do tych znajomości. Trudno przypuszczać, żebym ja się wtrącał do jego flirtów.

— Więc sądzisz, że to może mieć jakiś związek z morderstwem?

— Nie wykluczam takiej możliwości, szczególnie jeśli chodzi o Józefinę. Poza tym nie jestem pewien czy to się w jakiś sposób nie łączy z tym, że kumpel Wekerta, podczas jego nieobecności, wynajmuje kawalerkę na godziny.

— I myślisz, że klientami mogą być cudzoziemcy?

— Właśnie.

— I że ten Francuz...?

— Trafiasz w sedno. Po tej linii idzie moje rozumowanie.

Stasiak ożywił się.

(39) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32 wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rękopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama" i foto reporterzy 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 156 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruch", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.

Druk. Prasowe Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. P-4